Będzie rondo na Segala

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 32 (440) Rok IX 10.8.2010 r. Cena 2,00 zł *(w tym 0% VAT)* ISSN 1643-5761

OPTYK
PRACOWNIA OPTYCZNA
M & D Piszewscy s.c.
- komputerowe badanie wzroku
- soczewki kontaktowe
- szeroki wybór opraw
LEKARZ OKULISTA
WTORKI, CZWARTKI
Od 15 czerwca zapraszamy do nowego salonu
Łobez ul. Niepodległości 18
tel./fax (091) 397 43 76

Rusza liga

Czołowo w drzewo

Taaaki prawdziwek

Uroczyste odznaczenia kombatantów w Resku

HURTOWA SPRZEDAŻ OLEJU NAPĘDOWEGO
Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna
Węgorzyno tel. 601 301 602

BETMIX
BETON TOWAROWY
• transport, rozładunek • ogrodzenia betonowe
• pompowanie betonu • stropy Teriva
• bloczki betonowe • nadproża
• pustaki keramzytowe
ul. Górna 4 • NOWOGARD
www.betmix.pl
e-mail: silos51@wp.pl
tel. 091 392 20 20 • tel. kom. 600418940
TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

PUNKT SPRZEDAŻY STALI (hurt, detal)
SPRZEDAŻ WĘGLA
Zakłady Naprawcze Mechanizacji Rolnictwa S.A.
Łobez, ul. Armii Krajowej 24
Tel. 91 397 40 41 wew. 342, 343

Wakacyjny sprawdzian bezpieczeństwa twojej Toyoty - 90 zł
nowogard mk
e-mail: 002service@toyota.pl
www.toyotanowogard.pl
Toyota Nowogard MK
ul. 3-go Maja 27b,
72-200 Nowogard
Serwis tel. 91 39 25 702, salon tel. 91 39 25 700

Dni Miasteczka

Gdy latem odbywają się w wielu miasteczkach imprezy pod nazwą Dni Miasteczka, czy to w Łobzie, Gryficach, Świdwinie lub Drawsku Pomorskim, niewiele różnią się od siebie. Jest scena, ludzie pod namiotami piją piwo, przyjeżdża jakiś zespół muzyczny, mniej lub bardziej znany, zagra i ludzie rozchodzą się do domów. Czasami ktoś gdzieś przy okazji podepnie jakiś lokalny pomysł i to wszystko. Pisałem o tym po imprezie Dni Łobza. Owszem, masę ludzi było zadowolonych, szczególnie z koncertu zespołu Bratanki, ale to też raczej przez to, że tak rzadko w Łobzie ktokolwiek występuje. Podobnie zresztą w innych miejscach, na koncerty przychodzi sporo ludzi i na ogół są zadowoleni. Jednak są to typowe imprezy rozrywkowe, po których nie zostaje cokolwiek, co by jakimś trwałym śladem odcisnęło się na lokalnej kulturze.

Dopiero na tle Jarmarku Doberskiego widać, jak mizerne są tego typu imprezy. Tak jak na przykładzie klubu piłkarskiego „Sarmata" Dobra inni powinni uczyć się jak buduje się klub sportowy, tak na przykładzie Jarmarku Doberskiego można uczyć się, jak robić dobrą imprezę. A wszystko to dzieje się w małej gminie, biednej przecież, jak wiele innych, ale biedą nie powinno tłumaczyć się wszelkich niepowodzeń, bo jednak to ludzie decydują o tym, co i jak wygląda w tej biedzie. Jest biednie, ale można żyć normalnie, ale też może być biednie i do tego jeszcze nienormalnie. Wtedy nawet żyć i pracować się odechciewa.

Czym powinny być Dni Miasteczka? Dniami jego ludzi i ich kultury. Już samo to powinno wystarczyć, by przyciągnąć dajmy na to turystów i sąsiadów, kórzy przyjadą z ciekawości, by zobaczyć tych ludzi i dowiedzieć się czegoś o nich i ich kulturze, a czego jeszcze nie znają. A co to atrakcja zobaczyć po raz któryś raz z rzędu jakiś zespół muzyczny, który można zobaczyć w telewizji? Taka sobie. Dotarło to do mnie z całą wyrazistością, gdy byłem kilka lat temu na Powiślu, we wsi pod Sandomierzem, gdzie akurat trafiłem na imprezę pod nazwą „Chmielaki", bo to region słynny z uprawy chmielu. Wybrałem się więc z nadzieją, że zobaczę coś, czego do tej pory nie widziałem a i może dowiem się czegoś o produkcji piwa, zobaczę jakąś lokalną tradycję. Niestety, trafiłem na występ zespołu „Boney M", podstarzałych wykonawców śpiewających z play backu. Wtedy zrozumiałem, jak globalizm zabija kulturę lokalną, a raczej niszczymy się sami swoimi prowincjonalnymi kompleksami. Morze piwa i disco. To wystarczyło tubylcom do uciechy. I zapewne gdybym pojechał w Polskę na imprezy w takich mieścinkach, to niechybnie natrafiłbym albo na Bratanki albo na Braci albo na Paullę lub jakąś młodą gwiazdkę pop i sławnego didżeja. To po co jechać gdziekolwiek, jeżeli wszędzie jest to samo – piwo i disco lub jakaś tam kolejna odmiana popu. Czym w takim razie różnią się Dni Łobza, Dni Gryfic, Dni Złocieńca lub Świdwina, jeżeli wszędzie tam jest tak samo? Niczym.

Po co więc i dla kogo te imprezy pod szumnymi nazwami miasteczek? Ano w takim wydaniu służą one wyłącznie władzy, która je organizuje dla mieszkańców, by sprawić im trochę uciechy w tej szarzyźnie, jaka te miasteczka opanowuje. Im większa szarzyzna, tym większa uciecha. Bo ludzie chcą się od tej szarzyzny oderwać i choć na chwilę o niej zapomnieć. Władza organizuje więc igrzyska dla tłumu, bo tak traktuje swoich mieszkańców – jako tłum, motłoch, któremu trzeba rzucić jakiś ochłap, zwłaszcza przed wyborami. I rzuca. Rozrywkę.

Co prawda w ustawie o samorządzie gminny nie ma mowy o tym, by Gmina miała zapewnić ludziom rozrywkę, ale kto tam czyta ustawy. Jednak sięgnijmy po ten dokument dla przypomnienia.

Zakres działania i zadania gminy

Art. 7. 1. Zaspokajanie zbiorowych potrzeb wspólnoty należy do zadań własnych gminy. W szczególności zadania własne obejmują sprawy:

1) ładu przestrzennego, gospodarki nieruchomościami, ochrony środowiska i przyrody oraz gospodarki wodnej,

2) gminnych dróg, ulic, mostów, placów oraz organizacji ruchu drogowego,

3) wodociągów i zaopatrzenia w wodę, kanalizacji, usuwania i oczyszczania ścieków komunalnych, utrzymania czystości i porządku oraz urządzeń sanitarnych, wysypisk i unieszkodliwiania odpadów komunalnych, zaopatrzenia w energię elektryczną i cieplną oraz gaz,

3a) działalności w zakresie telekomunikacji,

4) lokalnego transportu zbiorowego,

5) ochrony zdrowia,

6) pomocy społecznej, w tym ośrodków i zakładów opiekuńczych,

7) gminnego budownictwa mieszkaniowego,

8) edukacji publicznej,

9) kultury, w tym bibliotek gminnych i innych instytucji kultury oraz ochrony zabytków i opieki nad zabytkami,

10) kultury fizycznej i turystyki, w tym terenów rekreacyjnych i urządzeń sportowych,

11) targowisk i hal targowych,

12) zieleni gminnej i zadrzewień,

13) cmentarzy gminnych,

14) porządku publicznego i bezpieczeństwa obywateli oraz ochrony przeciwpożarowej i przeciwpowodziowej, w tym wyposażenia i utrzymania gminnego magazynu przeciwpowodziowego,

15) utrzymania gminnych obiektów i urządzeń użyteczności publicznej oraz obiektów administracyjnych,

16) polityki prorodzinnej, w tym zapewnienia kobietom w ciąży opieki socjalnej, medycznej i prawnej,

17) wspierania i upowszechniania idei samorządowej, w tym tworzenia warunków do działania i rozwoju jednostek pomocniczych i wdrażania programów pobudzania aktywności obywatelskiej;

18) promocji gminy,

19) współpracy i działalności na rzecz organizacji pozarządowych (oraz podmiotów pożytku publicznego i o wolontariatu),

20) współpracy ze społecznościami lokalnymi i regionalnymi innych państw.

Jak widać, nie ma tu ani słowa o rozrywce. Są za to o mieszkaniach, porządku publicznym, drogach i tym podobnych „duperelach", którymi akurat władze gmin nie zawsze się zajmują. Za to rozrywką zawsze, np. z okazji Dni Miasteczek. A weźmy choćby taki punkt 17) - wspieranie i upowszechnianie idei samorządowej, w tym tworzenie warunków do działania i rozwoju jednostek pomocniczych i wdrażanie programów pobudzania aktywności obywatelskiej. Proszę o jeden przykład wdrożonego w jakiejś gminie programu pobudzania aktywności samorządowej. Taki program mógłby podnieść wiedzę i świadomość samorządową mieszkańców, co mogłoby się przełożyć na poprawę jakości życia całej wspólnoty. Ale po co nam świadomi obywatele? Niech piją piwo i ekscytują się występami gwiazdeczek. I mają wiedzieć tylko tyle, że to władza zapewniła im tę rozrywkę.

Ale też może być inaczej, ale o tym następnym razem.

Kazimierz Rynkiewicz

Msza z udziałem ks. arcybiskupa Andrzeja Dzięgi

Poświęcą tablicę na 90 lecie Cudu nad Wisłą

(WĘGORZYNO) W tutejszym kościele pod wezwaniem Wniebowzięcia Najświętszej Marii Panny odbędzie się wydarzenie poświęcone 90 rocznicy Bitwy Warszawskiej, zwanej Cudem nad Wisłą.

Z tej okazji parafianie ufundowali tablicę ze słowami upamiętniającymi tamtą bitwę, która – przypomnijmy – jest uznawana za ósmą najważniejszą bitwę w historii świata. Uroczystość jej wmurowania i poświęcenia odbędzie się 15 sierpnia, a rozpocznie ją Msza św. o godz. 13.00. W tym dniu parafianie będą czcić również patronkę swojego kościoła, która zarazem patronuje owemu cudowi z 1920 roku. Mszę będzie celebrować ks. arcybiskup metropolita szczecińsko-kamieński Andrzej Dzięga. KAR

tygodnik łobeski

Gazeta Powiatowa

Redakcja:
Kazimierz Rynkiewicz - redaktor naczelny (tel. 0504 042 532),
Magdalena Mucha (tel. 512 138 741)

Reklama: tel. 512 138 349

Adres redakcji:
73-150 Łobez, ul. Słowackiego 6,
tel./fax (091) 3973730.
E-mail: tygodniklobeski@wp.pl
www.tygodniklobeski.go.pl

Wydawca: Wydawnictwo Polska Prasa Pomorska, Kazimierz Rynkiewicz, 73-150 Łobez,
ul. Słowackiego 6, tel./fax (091) 3973730; e-mail: wppp1@wp.pl;
NIP 859-001-19-30;Konto:PKO Bank Polski Oddział 1 w Łobzie 72 1020 2847 0000 1502 0067 0927
Nakład: 1300 egz.
Redakcja zastrzega sobie prawo skracania i adiustacji tekstów. Materiałów nie zamawianych nie zwracamy. Nie odpowiadamy za treść reklam, ogłoszeń.
Nasze Wydawnictwo wydaje: „tygodnik łobeski", „tygodnik pojezierza drawskiego", tygodnik „gazeta gryficka", „wieści świdwińskie".
Skład i druk: WPPP - Łobez; tel./fax (091) 39 73 730.

Seria samobójstw

(DOBRA). Bliscy Tadeusza I. z Dobrej, zaniepokojeni nieobecnością członka rodziny już od piątku, zawiadomili policję o jego zaginięciu. Jednocześnie sami podjęli poszukiwania.

Nim policjanci dojechali na miejsce, rodzina odnalazła zwłoki przy drodze Dobra - Bienice. Tadeusz I. popełnił samobójstwo przez powieszenie. Udział osób trzecich wyklucza list pożegnalny, który miał przy sobie. To kolejne samobójstwo w tej gminie w ostatnim czasie. 29 lipca życie odebrał sobie Józef Z. z Tuczy. MM

Śmierć na zniszczonej drodze

DOBROPOLE. 2 sierpnia na drodze Dobropole - Chociwel miał miejsce wypadek ze skutkiem śmiertelnym.

Z nieustalonej przyczyny kierujący samochodem zjechał na lewy pas jezdni. Samochód przewrócił się na bok, kierowca doznał wewnętrznych obrażeń brzucha. Akcja reanimacyjna nie przyniosła skutku. Lekarz pogotowia na miejscu wypadku stwierdził zgon.

Nawierzchnia drogi, na której doszło do wypadku, jest bardzo zniszczona przez samochody ciężarowe. Samochód, który przewrócił się, służył do przewozu dłużyc. W chwili wypadku nie był załadowany drewnem. Przyczyna wypadku nadal nie jest znana, kierowca był wypoczęty, a prędkość samochodu wynosiła 60 - 70 km.

Będzie kanalizacja

(WĘGORZYNO). Został już ogłoszony przetarg na budowę i przebudowę sieci wodociągowej i kanalizacji sanitarnej w granicach aglomeracji Węgorzyno - Etap I.

Projekt współfinansowany jest z Europejskiego Funduszu Rolnego na rzecz Rozwoju Obszarów Wiejskich w ramach Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich na lata 2007-2013. Zadania związane z budową i przebudową kanalizacji mają zostać zakończone wraz z końcem kwietnia przyszłego roku. MM

16.latek za kierownicą

Czołowo w drzewo

(ŁOBEZ). 3 sierpnia na ul. Bema doszło do wypadku. Od strony Reska nadjechał mercedes na łobeskich tablicach nie pochodzących z tego pojazdu.

16.letni Kamil G., mieszkaniec S. (pow. łobeski) z nieustalonych przyczyn zjechał na prawy pas jezdni i uderzył w drzewo. Przybyli na miejsce wypadku strażacy utorowali dojście do poszkodowanego za pomocą sprzętu hydraulicznego. Nieletni kierowca nie miał zapiętych pasów.

16.latek z ciężkimi obrażeniami ciała trafił do szpitala w Szczecinie.

Kierujący przebywał w domu na przepustce z zakładu wychowawczego. Samochód należał do ojca Kamila G. Obecnie badany jest wątek tablic. Wiadomo tylko, że nie pochodzą z kradzieży. MM

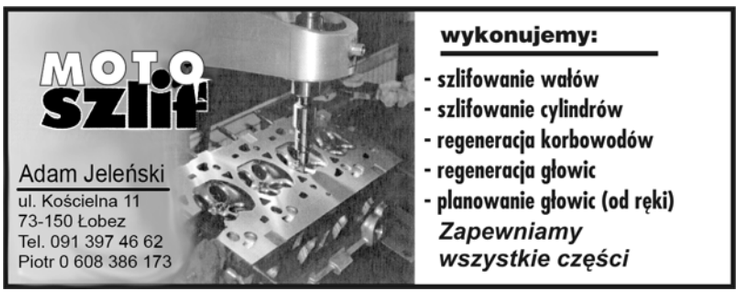

Reklama
w Tygodniku
Łobeskim
Tel. 91 39 73 730

KOSTKA GRANITOWA
SZARA • KOLOROWA
TEL. 0 502 770 750

Ośrodek wypoczynkowy "WOŚWIN" zaprasza
www.osrodek.pl/woswin
mail: woswin@op.pl

organizujemy
imprezy okolicznościowe, wesela
tel. 091 39 72 854
kom. 606 875 392
Cieszyno Łobeskie - gm. Węgorzyno
(nad jeziorem Woświn)

PROFESJONALNE USŁUGI W ZAKRESIE SPRZĄTANIA
oraz pranie wykładzin, dywanów, tapicerki meblowej
"WIE-CZYSTE", Barbara Olczak
Łobez, ul. H. Sawickiej 29/19
Tel. 500 296 881

Usługi Remontowo Budowlane
Fachowość Doświadczenie
Solidność Gwarancja
Wawrzyniec Lubert
Tel. 886 617 517

SKŁAD OPAŁU
SKUP ZŁOMU
Jerzy Spurek
698 676 984
Łobez ul. Północna 10 (teren GS)

GABINET KOSMETYCZNY
„Wicherek" Rok założenia 1988
Bezbolesne przekłuwanie uszu, profesjonalne przekłuwanie ciała, zabiegi kosmetyczne, henna, depilacja, makijaże, mikrodermabrazja, peeling kawitacyjny, ultradźwięki, eksfoliacje, wypalanie, laser, lampy, materac zdrowotny,świecowanie uszu, masaże, akupresura, solarium.
Porady bezpłatne.
Nowogard ul. Zielona 3 – obok restauracji „Przystań" tel. 91 392 07 14
czynne od 11.00 do 19.00

RATY!!!
MATERIAŁY BUDOWLANE
• MATERIAŁY BUDOWLANE, ELEKTRYCZNE, SANITARNE, HYDRAULICZNE, ELEKTRONARZĘDZIA, POKRYCIA DACHOWE, MATERIAŁY METALOWE
• łożyska • oleje • przewody
• paski klinowe • filtry hydrauliczne
P.P.T.H. "Nova" Dobra, ul. Bema 2 (przy poczcie) tel./fax (091) 39 14 055

USŁUGI
KOPARKĄ (wędka)
I SPYCHACZEM DT75 (błotniak)
Równanie terenu
Kopanie i czyszczenie stawów koparką (wędką)
Prace melioracyjne
Jarosław Ogrodowski, Świdwin
Tel. 502 992 270, 602 464 984

TYMPOL - OPONY
NOWE, BIEŻNIKOWANE I UŻYWANE
DO SAMOCHODÓW: OSOBOWYCH, DOSTAWCZYCH I CIĘŻAROWYCH MASZYN BUDOWLANYCH I ROLNICZYCH ORAZ MOTOCYKLI
AKCESORIA DO KÓŁ • FELGI ALUMINIOWE I STALOWE
USŁUGI WULKANIZACYJNE • USŁUGI WARSZTATOWE
POMPOWANIE KÓŁ AZOTEM
SERWIS KLIMATYZACJI SAMOCHODOWYCH
OZONOWANIE - ODKAŻANIE WNĘTRZA I PRZEWODÓW DOPROWADZAJĄCYCH POWIETRZE
ŁOBEZ, ul. Waryńskiego 15 tel. 091 397 40 56, 0508 050 008
WĘGORZYNO, wylot na Chociwel tel. 602 585 204
RECZ, ul. Kolejowa 50 tel. 0509 772 054
e-mail: info@tympol.pl www.tympol.pl

ARTYKUŁY SPAWALNICZE
GAZY TECHNICZNE LINDE
spawarki, elektrody, gazy techniczne, druty, części zamienne
artykuły BHP, ubrania przeciwdeszczowe
elektronarzędzia, narzędzia naprawcze
duży wybór tarczy do cięcia
materiały ścierne i tnące
NOWOŚĆ czujniki czadu
AMG-II Anna Gerech
Łobez, ul. Drawska 6B
tel./fax 091 397 42 20, 091 397 60 80, kom.: 509 592 405, 509 592 406

GAZOWE INSTALACJE SAMOCHODOWE
Auto serwis "ALF" P.P.U.H Henryk Milczarkowski
Łobez ul. Rapackiego 5,
tel/fax 091 39 73 705, kom 602 43 47 43
KLIMATYZACJE SAMOCHODOWE
- montaż i konserwacja
- przeglądy gwarancyjne i pogwarancyjne
Zapraszamy od 8.00 do 16.00
Komputerowa Diagnostyka - silników, ABS-ów, hamulców, poduszek powietrznych, ocena geometrii kół.

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ

TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW

USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI

Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19
tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155

Najwyższa Izba Kontroli w magistracie

(ŁOBEZ). W miniony piątek zakończyła się w tutejszym Urzędzie Miejskim kontrola NIK. Kontrolerzy sprawdzali czy nie ma uchybień w działalności urzędu w zakresie mieszkaniowym.

W Urzędzie Miejskim w Łobzie kontrolę w zakresie zasobu mieszkaniowego prowadziło dwóch urzędników z NIK-u. Jak wynika z zapewnień burmistrza Ryszarda Soli, kontrola nie wykazała poważnych uchybień.

– Inspektorzy oceniają wszystkie działania, związane z mieszkaniami komunalnymi i socjalnymi, jakie podjęła gmina od 2006/07 roku, za działania dobre.Oceną został poddany okres od 2002 roku, czyli sięgnął bardzo głęboko. Nie będę odnosił się do okresu 2002-2006, panowie też nie oczekiwali ode mnie szczegółowych wyjaśnień dotyczących tamtego okresu. Złożyliśmy jedynie sprawozdanie, z tego co podczas poprzedniej kadencji gmina robiła, czego nie robiła i dlaczego nie robiła. Natomiast bardziej odnieśli się do okresu bieżącego, za który odpowiadam. Pozytywnie ocenili proces zmierzający do budowy nowych budynków, tworzenia nowych mieszkań. Podobnie odnieśli się do remontów mieszkań socjalnych i komunalnych. Skontrolowali nam dotacje, które otrzymaliśmy do remontu budynku w Worowie. Sprawdzono też inne formy dotacji, np. w ramach Klubu Integracji Społecznej na remonty mieszkań socjalnych. Generalnie przyjdzie dobry protokół. Nie mam się czego wstydzić. Jesteśmy jedną z wiodących gmina na pewno na terenie naszego powiatu – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola.

Jednak, jak przyznał szef gminy, kontrolerzy zwrócili uwagę na kilka kwestii, które magistrat musi uporządkować. Zalecili, by komisja mieszkaniowa dokonała szczegółowych zapisów, mówiących o weryfikacji osób, które składają podania i starają się wejść na listę oczekujących. Chodzi o to, aby uszczegółowić zasady. Podobne uszczegółowienia dotyczą kwestii finansowych osób starających się o przydział mieszkania. Muszą być jasno określone zasady, zgodnie z którymi dana osoba znalazła się na liście, np. jednym z kryteriów jest niski dochód, należy więc określić, jaki jest ten dochód i z czego on wynika. Takie dane muszą znaleźć się w rejestrze osób starających się o przydział lokalu socjalnego jak i komunalnego. Musi być też czytelny rozdział pomiędzy osobami starającymi się o przydział lokali z zasobu gminnego. Obecnie osoby piszące podania nie wskazują czy starają się o lokal socjalny, czy też komunalny. To musi być ujęte już w podaniu mieszkańca gminy. Obecnie starający się o lokale mieszkalne są weryfikowani pod względem dochodów, liczby członków rodziny i to gmina określa czy daną osobę umieścić na liście osób oczekujących na lokale socjalne czy komunalne.

– Generalnie pozytywnie oceniono to wszystko, co gmina zrobiła od 2007 roku, jeśli chodzi o dbałość o substancję mieszkaniową, zarówno socjalną, jak i komunalną. Protokół podpisałem w piątek bez najmniejszego problemu, bez uwag. Zostaliśmy naprawdę szczegółowo sprawdzeni. Kontrola trwała długo, ale dobrze. Dla mnie to też jest materiał do nauki, do kontynuacji tematu, związanego z mieszkaniami socjalnymi, w przyszłości. To też jest jakiś materiał dla rady. Chciałbym, aby członkowie zarówno tej, jak i przyszłej rady zapoznali się z materiałem. Nawet jest sugestia ze strony kontrolerów, abyśmy kontynuowali to, co robimy. Na pewno gmina będzie kontynuować w zakresie remontów, będziemy przekwalifikowywać część mieszkań komunalnych na socjalne. W mojej ocenie i w ocenie kontrolujących niektóre mieszkania nie kwalifikują się ze względu na zły stan techniczny. Na pewno nie będzie ubywać mieszkań, wręcz przeciwnie – będą kolejne mieszkania socjalne. Nie chcę mówić o kolejnej budowie budynków. O tym jest teraz za wcześnie. Myślimy o adaptacji mieszkań. Ostatnio będąc w Grabowie, oglądaliśmy świetlicę, która tam funkcjonuje, a ze względu na wymogi techniczne nie może służyć jako świetlica. Wcześniej była sugestia, aby sprzedać tę nieruchomość. Jestem innego zdania. Mamy w Grabowie ładną działkę, na której wybudujemy nową świetlicę, natomiast z obecnej świetlicy zrobimy dwa lokale – albo socjalne, albo komunalne. Sprzedać zawsze możemy. W przyszłym roku będziemy składać wniosek do PROW-u na Grabowo. Jeśli dobrze pójdzie, to na przełomie 2011/12 mieszkańcy będą mieli świetlicę – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola. MM

I tak tu życie płynie...

(ŁOBEZ) Chciałoby się powiedzieć, życie w Łobzie płynie powoli, wręcz leniwie i nikomu się nie spieszy. Pokazują to dwa obrazki z miasta.

Jeżdżąc codziennie ulicą Bema od dłuższego czasu obserwuję „postęp" prac nad łataniem dziury w chodniku po ulewach, jakie przeszły nad miastem chyba z miesiąc temu. To dziwne miejsce, bo woda akurat tutaj wybrała sobie miejsce na spływanie. Od lat po każdym większym deszczu robi się tutaj dziura i chodnik zapada się. Ktoś powinien w końcu problem rozwiązać i coś wymyśleć, ale naszym polskim obyczajem za każdym razem robi się prowizorkę. Do następnego deszczu. Po ostatnich opadach zrobiła się tutaj spora wyrwa. Przez ponad dwa tygodnie obserwowałem, czy ktoś z władz miasta, starostwa lub inne ją dostrzegą, a chodzą tędy ludzie do pracy. Gdy już miałem o tym napisać, zobaczyłem że ktoś ogrodził dziurę, więc dałem spokój. Ogrodzenie szybko zniknęło i tylko jego resztki ostrzegały przechodniów, że można tu wpaść i zrobić sobie krzywdę. Ktoś nawiózł piasku, dziurę zasypano, ale minął kolejny tydzień i nikt nie kwapi się, by prace zakończyć.

Park, tak się nieszczęśliwie składa, leży przy drodze wojewódzkiej. Przejeżdżają nią tysiące aut i widzą zarośnięty las. Gałęzie w parku, złamane przez burzę, leżą sobie nie dostrzegane przez kogokolwiek. Park graniczy przez płot z CIS-em, który ponoć sprząta miasto.

Czytelnicy pytali już wcześniej – jak długo jeszcze będzie zamknięty króciótki odcinek ul. Bema, ten przy wyjeździe z Browarnej. Pytali – jak to możliwe, że tak długo tam się grzebią. Wskazywali, że mijały dni, a nikt tam nic nie robił. Mam dla nich dwie wiadomości dobrą i taką sobie; dobra – zaczęto już wylewać asfalt; taka sobie - to nie musi oznaczać, że ulicę szybko otworzą. Mogą przecież znowu przez tydzień nie robić nic.

I tak tu sobie życie płynie z wolna. Tylko pensje urzędnikom wypłacane są na czas. Co by się działo, gdyby w tej materii nastąpił poślizg, jak w pokazanych tu działaniach? Reakcja murowana. KAR

ZAPROSZENIE DO SKŁADANIA OFERT CENOWYCH NA WYKONANIE PODJAZDU I MIEJSC PARKINGOWYCH NA POSESJI INSPEKCJI WETERYNARYJNEJ POWIATOWEGO INSPEKTORATU WETERYNARII

UL. SPOKOJNA 5, 73-150 ŁOBEZ

ZAPROSZENIE DO SKŁADANIA OFERT CENOWYCH
na wykonanie zamówienia o wartości netto poniżej 14 000 •
W niniejszym postępowaniu nie stosuje się przepisów ustawy pzp (art.4 pkt 8)

I. Nazwa i adres ZAMAWIAJĄCEGO:
Inspekcja Weterynaryjna Powiatowy Inspektorat Weterynarii
ul. Spokojna 5
73-150 Łobez
tel. 91 3974743
fax. 91 3974711
e-mail: piw@powiatlobeski.pl

II. Nazwa przedmiotu zamówienia
Wykonanie podjazdu oraz miejsc parkingowych na terenie posesji IW PIW w Łobzie.

III. Warunki
Ofertę cenową należy wykonać na podstawie wizji obiektu uwzględniając wszystkie roboty związane z realizacją zadania tj.:
- rozbiórka nawierzchni betonowej wraz z wywozem materiału z rozbiórki na
wysypisko, jeśli nie będzie możliwości wykorzystania tego jako podłoże utwardzone
- wykonanie koryta na całej powierzchni podjazdu oraz miejsc parkingowych
- wykonanie podbudowy betonowej bez dylatacji - grubość warstwy po zagęszczeniu 10 cm,
- nawierzchnia z kostki brukowej betonowej o grubości 8 cm, na podsypce cementowo-piaskowej
- rowki pod krawężniki i ławy krawężnikowe
- krawężniki betonowe wtopione o wym 12 x 25 na podsypce cementowo piaskowej

Do wypełnionego formularza ofertowego (do pobrania w sekretariacie PIW) należy dołączyć uproszczony kosztorys ofertowy.
Wszelkie dodatkowe informacje można uzyskać w Inspekcji Weterynaryjnej Powiatowym Inspektoracie Weterynarii w Łobzie przy ul. Spokojnej 5, tel. 91 3974743
Termin wykonania zadania: do 01.09.2010 r. do 30.09.2010.

IV. Tryb postępowania: rozpoznanie cenowe
Ofertę należy złożyć w formie pisemnej w Sekretariacie Inspekcji Weterynaryjnej Powiatowego Inspektoratu Weterynarii w Łobzie ul. Spokojna 5 do dnia 20.08.2010 r. do godz.15:00 w zaklejonej kopercie opisanej: „WYKONANIE PODJAZDU ORAZ MIEJSC PARKINGOWYCH".

Kryterium oceny:
- spełnienie warunków określonych w zapytaniu
- cena satysfakcjonująca wystawcę oferty za wykonanie usługi

Do pobrania:
- formularz oferty

Powiatowy Lekarz Weterynarii w Łobzie
Andrzej Blachura

Remontują mosty i budują rondo

(ŁOBEZ). Już 12 sierpnia zostanie zamknięty most w ul. Segala w związku z rozpoczynającym się tam remontem. Jednak to nie wszystkie modernizacje i zmiany, jakie w najbliższym czasie czekają Łobez.

Zmiany nastąpią na skrzyżowaniu ul. Niepodległości z ul. Segala. W miejscu obecnego skrzyżowania powstanie rondo. Już została wykonana dokumentacja zdjęciowa i pani projektant przystąpiła do pracy. Projekt ma być gotowy w tym roku, natomiast sama przebudowa nastąpi w roku przyszłym.

Drugi projektant odpowiada za nowy most na Łoźnicy, znajdujący się przy wyjeździe z Łobza w stronę Świdwina. Dokumentacja projektowa wraz z pozwoleniem na budowę ma być gotowa w przyszłym roku.

Po zbudowaniu nowego mostu na Łoźnicy Zarząd Dróg Wojewódzkich położy nową nakładkę asfaltową do skrzyżowania z miejscowością Polakowo i wraz z gminą Łobez, która będzie partycypować w kosztach – położy nowy chodnik do Novamylu i dalej w kierunku do Niegrzebi. MM

Kto zawiezie dzieci do szkoły?

(RADOWO MAŁE) Został ogłoszony przetarg na przewóz uczniów do Zespołu Szkół w Radowie Małym i Szkoły Podstawowej w Siedlicach na terenie gminy Radowo Małe w zbliżającym się roku szkolnym. Zgodnie ze specyfikacją zamówienia przewozy będą odbywać się autobusami udostępnionymi przez zamawiającego, czyli Gminę Radowo Małe.

Zainteresowani mogą zapoznać się z treścią głoszenia na Biuletynie Informacji Publicznej Radowa. Wnioski przyjmowane są do 12 sierpnia 2010 r. GD

Uroczyste odznaczenia kombatantów w Resku

(RESKO) Uroczystego odznaczenia, publicznego docenienia i uznania odwagi kombatantów dokonano 30 lipca br. podczas sesji rady miejskiej w Resku. Wśród zaszczytnych gości znaleźli się kombatanci walczący podczas II wojny światowej wraz ze swoimi rodzinami. Uhonorowanie wybitnych w polskiej historii postaci połączono z obchodami 65- tej rocznicy zwycięstwa Polski nad niemieckimi najemcami.

Z okazji 65 rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego Zarząd Główny Związku Kombatantów RP Byłych Więźniów Politycznych wydał medal dla kombatantów oraz dla obywateli zasłużonych w działalności kombatanckiej. Do odznaczenia wystąpili:Leon Bodnar, Eugeniusz Łazowski, Jan Pużyński, Arkadiusz Czerwiński, Stanisław Osiecki, Witold Poniemasz, Jan Limanowski, Władysław Lewańczuk, Wiktoria Dziura, Józef Czubko, Barbara Basowska, Stanisław Sobuś, Edward Siwianowicz, Jan Skwarek i Piotr Strojny.

Każdy otrzymał pamiątkowy dyplom honorowy oraz kombatancki krzyż. Na dyplomie napisano „Rocznica 65 zwycięstwa. Dyplom wyrażający podziękowanie i głęboki szacunek, wdzięczność i obrońcom i wyzwolicielom ojczyzny z okazji 65 rocznicy historycznego zwycięstwa odniesionego w II wojnie światowej nad niemieckim najeźdźcą".

Podczas uroczystego odznaczania na sali panował uroczy harmider. I wybaczalne było to, że 80-kilkulatkowie nie stali na baczność, a wymieniali półszeptem swoje spostrzeżenia z uroczystości. Widok zwartej brygady odzianej w mundury podnosił range wydarzenia. W oczach wielu gości pojawiły się łzy, a twarze przepełniał podziw i szacunek. Widok bezcenny. GD

Rzut gumowcem w Krzemiennej

(KRZEMIENNA - DOBRA) Już w nadchodzący weekend w sołectwie Krzemienna odbędzie się typowo wiejska impreza pod nazwą „Rzepowisko". Organizatorem niecodziennego przedsięwzięcia skupiającego fanów koni mechanicznych jest sołtys wsi Grzegorz Jaromin. Przewiduje się, że do Krzemiennej zjedzie ponad 200 motocyklistów.

Na miejmy nadzieję licznie przybyłych gości, będzie czekać multum atrakcji. Weekendowe szaleństwo rozpocznie się w piątek o godzinie 15.00. Tuż po przywitaniu i paradzie motocyklistów rozpocznie się biesiada przy ognisku. Czas umilać będzie DJ „Idol". Po zmierzchu o godzinie 21:00 zagra zespół „Mens" z Łobza.

Po nieprzespanej nocy na baczności powinna mieć się burmistrz Dobrej Barbara Wilczek, która jak możemy zdradzić zostanie porwana przez paradujących przez miasto motocyklistów. O godzinie 14.00 rozpoczną się występy zespołów muzycznych. Swoja obecność potwierdzili m.in. „The Band Stargard", „Madness Sphere", „Stereoflici" „Resorak" oraz inni. W przerwach czas umilać będzie DJ „Idol". W międzyczasie organizatorzy zaplanowali rozrywkę dla młodszej publiczności. O godzinie 15:00 rozpoczną się konkursy dla dzieci i dorosłych, między innymi będzie to rzut gumowcem, szukanie butelki w stogu siana, ujeżdżanie byka, strzelanie z wiatrówki i łuku, przeciąganie liny oraz wiele innych. Odbędzie się również turniej czteroosobowych drużyn piłki siatkowej na piasku o puchar Sołtysa Krzemiennej.

Po niezapomnianych wrażeniach w niedzielę przyjdzie czas na pożegnanie motocyklistów.

Dla najwytrwalszych imprezowiczów do późnych godzin wieczornych grać będzie DJ „Genio". GD

Śmierć po alkoholu etylowym

W niedzielę wyborczą 20 czerwca w Zajezierzu doszło do zgonu 34.letniego mężczyzny, mieszkańca wsi. Było podejrzenie, że mężczyzna przed śmiercią spożywał alkohol niewiadomego pochodzenia.

Te podejrzenia miała potwierdzić lub rozwiać przeprowadzona sekcja zwłok. Jak potwierdziła w miniony piątek prokurator z łobeskiej Prokuratury Rejonowej Klaudia Karpińska-Gęsikiewicz, sekcja zwłok odbyła się, lecz jej wyniki nie są jeszcze znane. Z badania krwi natomiast jednoznacznie wynika, że mężczyzna przed śmiercią spożywał alkohol etylowy, czyli trunek ogólnodostępny w sklepach. Pytanie tylko czy stężenie przekraczające dawkę śmiertelną faktycznie było przyczyną zgonu? W badaniu stwierdzono 4,9 prom., gdzie za dawkę śmiertelną przyjęto 4,5 prom. Opinia z sekcji zwłok będzie znana około 20 sierpnia. O jej wynikach poinformujemy. GD

Topole pod topór

(WĘGORZYNO). Zmiany klimatyczne, a w związku z tym szalejące silne wiatry, gradobicia i gwałtowne nawałnice, jakie nawiedziły nasz region, kazały zmienić podejście do starych drzew. Podejście to zmienili zarówno mieszkańcy, jak i urzędnicy.

Po pierwszych silnych wiatrach z prośbą o wycięcie topól w obrębie placów zabaw zwrócili się mieszkańcy wsi. Mieszkańcy gminy zmienili też postawę wobec drzew rosnących przy drogach na terenie gminy.

– W mieście wycinamy topole, wszędzie ludzie wnioskują, by wycinać te drzewa. One osiągnęły już wiek rębności. Trzeba przeznaczyć w budżecie większe pieniądze na ten cel, zlecić jednej firmie i wyciąć w ciągu roku-dwóch, bo jest tych topól bardzo dużo – mówiła podczas czerwcowej sesji burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz. MM

Kto ma naprawić most w Rogówku?

(ŁOBEZ-WĘGORZYNO). Już podczas czerwcowej sesji burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz informowała, że most na rzece w Rogówku został zniszczony. Może do dziś byłby naprawiony, nie wiedziano tylko, kto jest jego właścicielem.

– Most na rzece w Rogówku jest zniszczony. Samochody przejeżdżają jedynie bokiem, aby nie wpaść do rzeki. Jest to most łączący dwie gminy Łobez-Węgorzyno. Nikt do tego mostu nie chce się przyznać. Został wykonany w latach powojennych - zakładamy, że przez wojsko. Nigdy nie był remontowany. Teraz najprawdopodobniej wjechał samochód z dłużycą i most został zniszczony. W przyszłym tygodniu odbędzie się spotkanie z wojskiem z poligonu w Drawsku, nadleśniczy i burmistrz Łobza – będziemy próbowali znaleźć fundusze na ten most, bo grozi nam, że tamten kierunek nie będzie przejezdny – tak mówiła burmistrz Węgorzyna w czerwcu.

Minął pierwszy tydzień sierpnia i kwestia mostu została wyjaśniona. Podczas spotkania na granicy gmin, stronę łobeską reprezentował główny specjalista ds. drogownictwa w Wydziale Infrastruktury Komunalnej i Ochrony Środowiska Marian Kozioryński. Wśród zebranych osób na moście nie zabrakło przedstawiciela geodezji, który jednoznacznie stwierdził, że mostek znajduje się na granicy dwóch gmin.

Fachowcy most obejrzeli i stwierdzili, że choć może groźnie wygląda, jednak żadnej tragedii nie ma, choć most wymaga zabezpieczenia i to szybko.

Jak fachowcy stwierdzili, to co tam powstało, to efekt ulew, wysokiego poziomu wody, która częściowo uszkodziła przyczółki. Żeby zapobiec dalszemu zniszczeniu, trzeba częściowo zasypać ubytki tłuczniem, na tym położyć cementowo-betonową plombę, zabezpieczyć wyrwy. Naprawa mostu na szczęście nie zrujnuje budżetów gmin, albowiem każda ze stron nie powinna wydać na ten cel więcej, niż 1,5 tys. zł.

– M. Kozioryński mówi, by robić to szybko i nie doprowadzić do pogarszania stanu. Kosztami podzielę się z gminą Węgorzyno. Są to nieduże koszty po obu stronach, a praca faktycznie pilna i konieczna do zrobienia. Dałem zgodę, służby wejdą tam szybko, zaplombują miejsca, tym sposobem unikniemy problemu na przyszłość – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola. MM

Dla kogo place zabaw?

(WĘGORZYNO). Zdaniem radnego Eugeniusza Kołodyńskiego place zabaw, które zamontowano na terenie gminy Węgorzyno, nie mają urządzeń dla dzieci w wieku 4 - 5 lat. Z tego też powodu dopytywał, jeszcze podczas czerwcowej sesji, czy w ogóle przy zakupie pakietu uwzględnione były potrzeby małych dzieci. Stwierdził bowiem, że poza piaskownicami nie ma urządzeń dla milusińskich w tym wieku.

Burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz przyznała, że rzeczywiście dla najmłodszych dzieci są jedynie piaskownice. Jednak należy pamiętać, że na placach zabaw składają się tylko z czterech elementów dobranych tak, aby każda grupa wiekowa mogla skorzystać. I tak też dla najmłodszych są piaskownice, dla starszych – huśtawki, a dla jeszcze starszych - drabinki do wspinania.

– Chodziło o to, by każda grupa wiekowa, gdy przyjdzie, miała coś dla siebie. Nie było nas stać, by dla maluszków kupić i piaskownicę i huśtawki z odpowiednim krzesełkiem, na które sadza się dziecko i z którego maluszek nie wypadnie. Te huśtawki są dla dzieci starszych, potrafiących już balansować. Jeśli nie ma huśtaweczek dla najmłodszych, to rady sołeckie i rada osiedlowa, mogą dokupić np. w przyszłym roku z funduszy sołeckich. Place zabaw kosztowały gminę ponad 500 tys. zł, gmina dopłaciła ponad 200 tys. zł. Gdybyśmy jeszcze chcieli dobrać dla każdej wsi i dla każdej grupy wiekowej kolejne urządzenia, to musiałoby być po sześć urządzeń na każdym placu – powiedziała burmistrz.

Uczestnicy sesji zgodzili się z takim podejściem, tym bardziej, że przecież nigdzie nie jest napisane, że nie można rozbudowywać sukcesywnie placów zabaw, zgodnie z potrzebami danych miejscowości. MM

Nie możemy się czuć bezpiecznie w Resku

Z czym na policję a z czym do sądu?

(RESKO) Podczas lipcowej sesji Rady Miejskiej w Resku, radna Maria Wietrzykowska zwróciła się do kierownika komisariatu policji w Resku celem opowiedzenia o zdarzeniu, do jakiego doszło w dniu poprzednim. Sprawa poważna, choć dla wielu niepoważny jej finał.

- Wczoraj pewna osoba podczas pełnienia obowiązków służbowych została napadnięta przez mężczyznę. Najpierw mężczyzna kierował do kobiety obelgi. Kiedy ta od niego odeszła, dogonił ją, przewrócił i uderzył. Rozpłakana i bardzo roztrzęsiona przybiegła do pracy i razem z panią dyrektor, która się poczuwała w obowiązku opieki nad nią, przyszły na posterunek, żeby zgłosić zdarzenie. Tam niestety zostały potraktowane niezbyt przyjaźnie. Policjantka stwierdziła, że nic w tej sprawie nie jest w stanie zrobić i że jest to sprawa cywilna, która kosztuje od 300 do 500 zł. Po pokazaniu oburzenia zanotowano na karteczce jej nazwisko oraz nr telefonu i stwierdzono, że o sprawie zostanie poinformowany dzielnicowy. I to wszystko. Ani nie składała zeznania, ani nic. W takiej sytuacji możemy się czuć niebezpiecznie w Resku. - powiedziała radna Wietrzykowska.

O wypowiedź w tej sprawie poprosiliśmy kierownika komisariatu w Resku st. sierż. Tomasza Oparę.

- Jest to przestępstwo ścigane z oskarżenia prywatnego. - powiedział kierownik.

Jak dalej powiedział, policja nie jest instytucją charytatywną, żeby jeździć do każdego zdarzenia i grozić palcem sprawcy. Od rozstrzygania takich spraw są sądy.

Co zatem w takiej sytuacji ma zrobić ofiara? Jak się zachować i gdzie szukać pomocy? Jak się dowiedzieliśmy szukanie sprawiedliwości leży wyłącznie w naszej gestii. Założenie sprawy cywilnej pociągnie co prawda z prywatnej kieszeni kilkaset złotych, ale to jedyna droga do uzyskania odszkodowania i dowiedzenia prawdy. Naruszenie prywatności czy znieważenie to są sprawy cywilne, ale kto zadba w takiej sytuacji o nasze bezpieczeństwo? Przecież po takim zdarzeniu, do domu czy pracy wraca się z duszą na ramieniu, nerwowo oglądając za siebie.

Być może na takie właśnie wsparcie liczyła poszkodowana z Reska? Tymczasem została cierpliwie wysłuchana i odesłana do domu „z kwitkiem".

Co zatem należy do zadań policji? Na pierwszym miejscu została podana właśnie ochrona życia i zdrowia ludzi oraz mienia przed bezprawnymi zamachami godzącymi w te dobra; następnie ochrona bezpieczeństwa i porządku, zapewnienie spokoju w miejscach publicznych, w transporcie i komunikacji publicznej, w ruchu drogowym i na wodach; wykrywanie i ściganie sprawców przestępstw i wykroczeń; działania profilaktyczne w celu ograniczenia popełniania przestępstw i wykroczeń, a także wszelkim zachowaniom kryminogennym, współpraca w tym zakresie z innymi podmiotami itd., itd.

Biorąc powyższe pod uwagę, zasadne było przyjście poszkodowanej właśnie na policję. Po takim zajściu miała prawo czuć się zagrożona i bać się o swoje życie i zdrowie. Skoro ktoś nie ma oporów przez napaścią słowną i fizyczną w biały dzień, to co może zrobić pod osłoną nocy?

Oby nikt nigdy nie musiał znaleźć się w takiej sytuacji. GD

Radny czuwa nad bezpieczeństwem

(RESKO) Znany z dobrych pomysłów i szlachetnych gestów radny Rady Miejskiej w Resku Stanisław Buczek złożył na ręce burmistrza wniosek o lustrację budynków mieszkalnych ucierpiałych m.in. podczas anomalii pogodowych. Kopię pisma miał otrzymać również Zarząd Dróg Powiatowych w Łobzie.

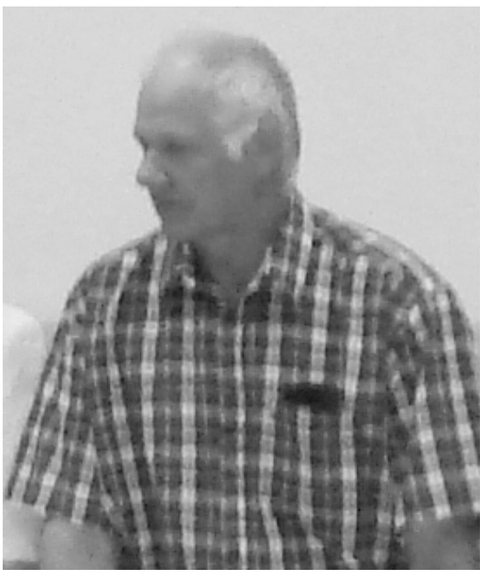

Radny po zabraniu głosu odczytał zebranym podczas sesji treść przedłożonego pisma:

„Ze względu na stale pogarszające się warunki pogodowe tj. ulewne deszcze, huraganowe wiatry, burze gradowe i inne zjawiska pogodowe zwracam się do wyżej wymienionych urzędów do przeprowadzenia lustracji na terenie całego powiatu łobeskiego - stanu zagrożenia budynków zwłaszcza mieszkalnych przez drzewostan rosnący w ich obrębie i spowodowanie usunięcia zagrożenia poprzez ich wycięcie. Ponadto wnoszę o oczyszczenie rowów melioracyjnych celem usunięcia podtopień i przywrócenia swobodnego spływ nadmiaru wód, aby nie dopuścić do zagrożenia ludności. Wniosek kieruje do odpowiednich instytucji, które odpowiadają za nasze bezpieczeństwo, a jednocześnie są właścicielami działek, na których jest wiekowy drzewostan oraz nieoczyszczone rowy melioracyjne".

Jak udało nam się ustalić, na terenie całego powiatu łobeskiego prowadzony jest systematyczny nadzór nad stanem zadrzewienia w pasie drogowym. Pracy na ten rok i lata następne jest co niemiara, zwłaszcza, że każdego roku pojawiają się nowe nasadzenia. Tegoroczne stany pogody nie oszczędzają przyrody, więc wszelkie instytucje odpowiadające pośrednio lub bezpośrednio za nasze bezpieczeństwo są mocno nadwerężone. W takich okolicznościach powinniśmy wykazać się umiejętnością współpracy, cierpliwością i wyrozumiałością. GD

Zarząd Spółdzielni Mieszkaniowej „Cisy" ,
72-200 Nowogard, ul. Ks. J. Poniatowskiego 7a

ogłasza przetarg nieograniczony na budowę kotłowni gazowej kontenerowej

dla budynku mieszkalnego 35 rodz.
przy ul. Runowskiej 9, 10, 11, 12 w Węgorzynie.

Szczegółowy opis przedmiotu i zakresu zamówienia zawiera Specyfikacja Istotnych warunków Zamówienia w cenie 30 zł, którą można odebrać w siedzibie Zamawiającego.

Oferty należy składać do dnia 13.09.2010 r. do godz.10.00 w siedzibie Zamawiającego.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13.09.2010 r. o godz. 11.00 w siedzibie Zamawiającego.

Wadium w wysokości 10.000,00 zł należy wpłacić na konto Spółdzielni w PKO BP O/Nowogard nr 95 1020 4812 0000 0802 0004 8991 do dnia 12.09.2010 r.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo swobodnego wyboru oferty, a także unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

Dodatkowe informacje można uzyskać w biurze Spółdzielni, bądź pod numerem tel. 91-39-25-261.

Niepełnosprawni - skazani na osamotnienie?

(ŁOBEZ) Tematem wciąż powracającym na języki społeczeństwa jest dostosowanie obiektów użyteczności publicznej do potrzeb osób niepełnosprawnych. Mimo iż problem owej mniejszości w naszym społeczeństwie istnieje od zarania wieków, nie istnieje w Polsce miasto, które nie stwarzałoby barier dla niepełnosprawnych. Efektem jest powolne wykluczenie takich osób z życia publicznego. Przez bariery zapominają czym są samodzielne zakupy, załatwiona sprawa w banku czy wypoczynek nad wodą. A przecież oni często należą do aktywnych ludzi. Już dawno pogodzili się ze swoimi słabościami i za wszelka cenę walczą o godny byt wśród nas.

Co oznacza niepełnosprawność? Z pewnością do tej grupy nie zaliczymy tylko osób poruszających się na wózkach inwalidzkich, ale również niedowidzące lub niewidome, poruszające się o kulach, niedosłyszące itd. Tymczasem wszystko, co nas otacza, dostosowane jest do tzw. osób normalnych, czyli mieszczących się w granicach przyjętej normy. Dużo się mówi o równouprawnieniu, otwartości wobec „inności" w naszym społeczeństwie i znoszeniu barier. Szkoda, że za słowem nie idą czyny. A jak jest w naszym najbliższym otoczeniu? Wystarczyło kilka telefonów i stało się jasnym, z jakimi przeciwnościami losu muszą się na co dzień borykać niepełnosprawni.

W **Urzędzie Miejskim w Resku** niestety nie ma podjazdu dla inwalidów czy wózków dziecięcych. Mimo szczerych chęci władz miasta utrudnieniem do zrobienia specjalnego podjazdu jest dość wysoko usytuowane wejście do budynku. Ratusz jest starym obiektem i dawniej podczas jego budowy nie przewidywano takich rozwiązań. Ponadto wewnętrzne korytarze i schody są zbyt wąskie, aby zamontować windę. Podjazd musi mieć odpowiedni spad co w tej sytuacji wymagałoby bardzo długiego podjazdu. W przyszłości planuje się zrobienie windy dla osób niepełnosprawnych, tak aby mogły być się dostać chociaż na pierwszy poziom. Opracowywany jest bowiem plan rewitalizacji rynku a w tym oczywiście ratusza. Kiedy to nastąpi nie wiadomo. Najważniejsze, że władze miasta dostrzegają ów problem i dokładają starań, aby wszyscy petenci byli godnie obsłużeni. W Gminie Resko przyjęło się, że do osób, które z różnych względów same nie mogą dostać się do urzędu, jeżdżą pracownicy. Kiedy taka osoba sama bądź rodzina zgłosi problem, wówczas pracownik załatwia formalności w domu petenta.

W Węgorzynie sytuacja wcale nie przedstawia się lepiej. Około 5-6 lat temu budynek urzędu był docieplany zewnętrznie. Nikt nie pomyślał wtedy nad rozwiązaniem problemu niepełnosprawnych. Dziś czeka na nich wysoki próg, dosłownie nie do przekroczenia. Planując dostosowanie budynku do potrzeb osób z trudnościami, trzeba by było zabezpieczyć setki tysięcy złotych. Dlatego póki co władze rozważają zrobienie na połowie schodów wejściowych gładkiej pochylni tak, żeby osoba niepełnosprawna mogła zostać obsłużona już w budynku. W przyszłości z pewnością zostaną poczynione dalsze prace nad rozwiązaniami dla wszystkich. Do tej pory osoby, które same nie mogły dostać się do budynku były obsługiwane na zewnątrz. Takie rozwiązanie najmniej uciążliwe jest w porze wiosennej i letniej. Kiedy przychodzi pora deszczowa, pada śnieg czy są mrozy droga obsługi staje się niekomfortowa dla obydwu stron.

Najlepiej dostosowanym dla osób niepełnosprawnych urzędem jest **Urząd Miejski w Dobrej.** Podjazd dla wózków inwalidzkich i wózków dziecięcych został zrobiony przy okazji remontu rynku. Osoba niepełnosprawna może wjechać na hol na parterze i tam, bądź w sali konferencyjnej zostanie obsłużona. W przyszłości, kiedy będzie robiona termomodernizacja budynku, władze pomyślą nad optymalnym rozwiązaniem sprawy. Być może przy wejściu do budynku zamontowany zostanie dzwonek właśnie dla osób, którym trudno się poruszać, tak aby wjeżdżając do budynku, pracownik wiedział, że ma wyjść do interesanta.

W Gminie Radowo Małe udogodnienia dla osób niepełnosprawnych nie istnieją. Na szczęście już w przyszłym roku podczas termomodernizacji budynku urzędu zostanie

wykonany podjazd. Projekt już istnieje i przewiduje usytuowanie elementu na lewo od schodów głównych.

W Łobzie, mieście powiatowym, wcale nie jest lepiej, porównując do innych gmin. Wejście głównymi drzwiami do urzędu nie pozostawia miejsca na jakiekolwiek manewry architektów.

- Jeśli chodzi o podjazd dla osób niepełnosprawnych, to nie ma jak. Od strony ul. Niepodległości jest niewysoki schodek. Nie wiem czy jest możliwe wykonanie podjazdu. Nie wiem czy nawet po wykonaniu podjazdu osoba na wózku wymanewruje i zmieści się, tam jest ciasno, tym bardziej że drzwi otwierają się do środka. Od strony podwórza nie ma jak wykonać podjazdu – już rozpatrywaliśmy to. Na temat wyrównywania barier architektonicznych już rozmawialiśmy, ale jeszcze raz podejdziemy do tego tematu.- powiedział burmistrz.

Jak informowali nas pracownicy urzędów, do osoby, która nie może samodzielnie załatwić swoich spraw wysyłany jest zawsze pracownik konkretnego wydziału. Takie zasady są przyjęte wszędzie. Zatem istniejące i nieznikające bariery dla niepełnosprawnych nie wynikają z ich niedostrzegania, ale częściowo niemożności rozwiązania.

Odchodząc od osób poruszających się na wózkach, szybko przechodzimy w rozmowach do osób niedowidzących. Samodzielne wyjście oznacza w ich przypadku odwagę. Etykietę na produkcie odczytają lub nie, cenę dojrzą lub nie. A podróż autobusem to prawdziwy wyczyn. Odczytanie małej, zaszyfrowanej tabliczki z rozkładem jazdy graniczy z cudem.

Mówi się, że problem niepełnosprawności nie jest duży, bo niepełnosprawnych nie widać na ulicach. Przeciwne do przekonań są fakty. Niepełnosprawni są wśród nas, ale z wielu powodów nie mogą uczestniczyć w życiu publicznym. Inwalida na wózku mieszkający na piętrze sam nie wydostanie się z domu. Nawet jeśli ktoś mu pomoże, musi się znaleźć osoba, która pomoże mu do niego wrócić. Wiele osób porusza się o balkoniku. Niestety tolerancja jest wciąż obcym terminem w społeczeństwie. Takie osoby padają często ofiarami złośliwych żartów i wycofują się z życia publicznego.

W lipcu burmistrz Łobza Ryszard Sola spotkał się z osobami niewidomymi i słabowidzącymi.

- Była mowa o krawężnikach i malowaniu ich specjalną farbą; o sygnalizacji dźwiękowej w rejonie Szkoły Podstawowej nr 1. Rozmawialiśmy o tym z Zarządem Dróg Wojewódzkich. Pomalowanie krawężników farbą, to nie jest żaden problem. Będziemy rozmawiali o malowaniu pasów dla pieszych. Może nie wszystkich, może co któryś pas, szczególnie tam, gdzie ci ludzie mieszkają i najczęściej korzystają z danych przejść dla pieszych. Jest deklaracja ze strony Dróg Wojewódzkich, że gdyby były tam światła a o to ich naciskamy, by był brzęczyk – między ul. Bema a dojściem do Szkoły Podstawowej nr 1. Jeśli uda wynegocjować postawienie tam sygnalizacji świetlnej, bo o to prosiła też i szkoła i rodzice i mieszkańcy, to załatwilibyśmy to od razu.- powiedział burmistrz.

Miejmy nadzieję, że sygnały wysyłane przez osoby niepełnosprawne do nas i do władz, otworzą w końcu worek pełen nieskończonych możliwości dostosowania otoczenia do potrzeb wszystkich. GD

Powiat łobeski – niechlubny lider w bezrobociu

(POWIAT) O tym, że bezrobocie niszczy ludzi i gospodarkę nie trzeba przekonywać chyba nikogo, chociaż ci co mają pracę rzadko zastanawiają się nad tym problemem. Ta plaga pozornie jednak dotyka tylko bezrobotnych; brak miejsc pracy dotyka także pracujących z przymusu za granicą. To często rozbite życie małżeńskie, brak trwałego kontaktu z dziećmi, życie w tymczasowości, poniżenie i upokorzenie. Statystyki milczą na ten temat.

Mieszkańcy powiatu łobeskiego chyba już przyzwyczaili się do tej plagi i przestali już nawet domagać się od swoich władz jakichś działań gospodarczych w tym zakresie. Chyba już tylko nieliczni oczekują, że ktoś tu sprowadzi inwestora, który by stworzył miejsca pracy. Każdy więc radzi sobie sam na własną rękę, najczęściej właśnie wyjeżdżając zagranicę.

Nie ma co się temu dziwić, gdyż w Łobzie od wielu lat nie powstał jakikolwiek nowy zakład pracy lub firma. Pojawił się inwestor w Świętoborcu, ale modernizuje stado małymi kroczkami, więc i ludzi za dużo nie znalazło tam pracy. Jedyna nowa firma i to spora powstaje w Radowie Małym, ale zapewne przejmie pracowników upadłej stolarni. Następują więc przejęcia tego co było, gdy upada firma, na jej miejscu pojawia się nowy właściciel, ale przez to nie następuje wzrost miejsc pracy.

Powiat łobeski niechlubnym liderem

Od ponad dwóch lat bezrobocie ustabilizowało się na prawie niezmienionym poziomie. W czerwcu 2008 roku stopa bezrobocia w naszym powiecie wynosiła 24,1 proc., w czerwcu 2009 r. - 24,6 proc., a w 2010 r. - 25,2 proc., przy tegorocznej średniej wojewódzkiej – 15,4 proc. Powiat łobeski jest liderem tegorocznych statystyk bezrobocia. Co prawda w statystykach bezrobocie od stycznia spada, spada także w powiecie łobeskim, ale za każdym razem Łobeskie jest na pierwszym miejscu wśród powiatów naszego województwa. Jedynie w kwietniu wyprzedził nas powiat choszczeński, w maju i czerwcu nadal liderowało Łobeskie.

Wskaźniki pokazują, że bezrobocie zawsze najwyższe jest zimą i maleje latem. Tak jest i w tym roku. W styczniu stopa bezrobocia wynosiła 31,5 proc. w lutym – 30,9 proc., w marcu – 29,9, w kwietniu – 27,1, w maju – 26,3, a w czerwcu – 25,2 proc. To jednak nadal więcej, niż rok i dwa lata temu i wydaje się, że nie jest już do przekroczenia. Tak wygląda trwałe bezrobocie, fluktuujące od zimy do lata i od lata do zimy.

Czerwiec tego roku w liczbach; w powiecie było 2774 bezrobotnych zarejestrowanych w Powiatowym Urzędzie Pracy, w tym 1459 kobiet. Niecała połowa z nich (1483, w tym 805 kobiet) zmieszkuje na wsi. Badań na temat bezrobocia nierejestrowanego nikt nie prowadzi. Liczba wyjazdów za pracą zagranicę jest nieznana. W takiej sytuacji programy łagodzenia bezrobocia stają się fikcją, co pokazuje powyższa statystyka. Wciąż kręcimy się w miejscu, nawet nie rozpoznając rzeczywistości, czyli tych ciemnych stron bezrobocia nierejetrowanego, wyjazdów zagranicę, pracy na czarno. Ciekawi mnie tylko, jak długo można żyć w takiej fikcji i jaki ona odciśnie ślad na umysłach społeczeństwa w przyszłości. A może już odciska. KAR

Gmina odbierze grunt?

(WĘGORZYNO). Co zrobić z niesfornym użytkownikiem terenu? Podać do sądu, a gdy to nie pomaga – odebrać grunt. W tym kierunku poszła gmina w stosunku do użytkownika wieczystego byłej Bazy Las.

Wprawdzie tutejsza Baza Las nie jest własnością gminy, to właśnie z podatków mieszkańców sprzątane są śmieci, które sami mieszkańcy tam wrzucają. Z panią, która niegdyś stała się użytkownikiem wieczystym tego terenu nie ma żadnego kontaktu. Gmina postanowiła więc „zagrać" inaczej.

– Sprawa jest w sądzie, były mandaty, właścicielka jest w Łodzi, w ogóle nie reaguje na pisma. Wystąpiliśmy do starostwa o wygaszenie zarządu wieczystego i chcemy to przejąć na mienie gminy. Teren jest własnością Skarbu Państwa sprzedany jedynie na wieczyste. Osoba ta chciała sprzedać teren, ale podawała bardzo wysokie ceny. W związku z niepłaceniem podatków odbyła się już też licytacja komornicza. Ale gdy do drugiej licytacji cena została obniżona bardzo nisko, bo do 20 tys. zł, to właścicielka wpłaciła do starostwa zaległe podatki. Tym samym nie doszło do drugiej licytacji. Bazę Las powinniśmy przejąć, jeśli starosta wyda decyzję pozytywną, a wtedy możemy ją sprzedać, bo uważam, że jest to piękna parcela – powiedziała burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz. MM

Rekreacja okrojona?

(WĘGORZYNO). Były plany, że na terenie tej gminy powstanie piękny ośrodek wypoczynkowy z żaglówkami i kanałami do nich, motelem, domkami rekreacyjnymi i innymi atrakcjami dla bogatych wczasowiczów. Czy z tej koncepcji coś zostało?

Gmina Węgorzyno jest w tej sytuacji, że większą jej część zajmują tereny chronione, czy to przez Iński Park Krajobrazowy, czy też przez Naturę 2000. Teoretycznie może rozwijać się pod względem turystycznym, ale jak się okazuje, turystykę i rekreację mieszkańcy gminy muszą pojmować w bardzo okrojonym znaczeniu. Tak samo powinni do tego podchodzić potencjalni inwestorzy. Okazuje się bowiem, że z wielkich planów, po uzgodnieniach z poszczególnymi instytucjami, może niewiele zostać.

– W koncepcji inwestor miał kanały do żaglówek, to już wypadło. Zarząd Melioracji i Gospodarki Wodnej w Szczecinie nie zgodził się, ponieważ uznał, że może to wpłynąć negatywnie na stosunki wodne, na większym obszarze. Jest kompleks domków rekreacyjnych z motelem i stacją paliw na wjeździe – teraz ten element poszedł do uzgodnień – powiedziała burmistrz Węgorzyna Grażyna Karpowicz.

Czy inwestor otrzyma zgodę na to, co pozostało, będzie wiadomo prawdopodobnie jeszcze w tym roku. MM

WIZYTÓWKI

- PROJEKTY - WYKONANIE - TANIO
Łobez ul. Słowackiego 6
tel. 512 138 349

Bitwa warszawska 1920 roku

Bitwa warszawska (nazywana też Cudem nad Wisłą) toczyła się w dniach 12-25 sierpnia 1920 r. w czasie wojny polsko-bolszewickiej, toczonej w latach 1919 – 1920.

Przyczyny wybuchu wojny

Bezpośrednią przyczyną wybuchu była rozpoczęta w konsekwencji zawieszenia broni w Compiagne 11 listopada 1918 ewakuacja niemieckiej armii Ober-Ost zajmującej obszar od Zatoki Botnickiej po Morze Azowskie, która pozostawała na terenach proklamowanych formalnie niepodległych Estonii, Łotwy, Litwy i Ukrainy, a także Białorusi. Było to konsekwencją zawartego przez RFSRR separatystycznego pokoju z Niemcami i Austro-Węgrami, w którym rząd bolszewicki wycofał Rosję z koalicyjnego udziału w I wojnie światowej. W okresie pomiędzy zawarciem pokoju brzeskiego a klęską Niemiec w wojnie stosunki pomiędzy Niemcami a bolszewikami cechowała wzajemna oficjalna współpraca.

Bolszewicy po zawarciu w listopadzie 1918 tajnego porozumienia z dowództwem niemieckim o bezpośrednim przejmowaniu przez Armię Czerwoną terenów okupacji Ober Ostu od wojsk niemieckich stworzyli już 16 listopada 1918 Armię Zachodnią, która następnie przejęła z rąk niemieckich Mińsk i Wilno. Trzonem Armii Zachodniej była Zachodnia Dywizja Strzelców z kadrą wojskową rekrutowaną z komunistów polskiego pochodzenia i Polaków, którzy znaleźli się w głębi Rosji w czasie I wojny światowej. Ponieważ w listopadzie 1918 w Niemczech wybuchła rewolucja, która proklamowała republikę, bolszewicy pragnęli uzyskać bezpośredni dostęp do granicy niemieckiej w Prusach Wschodnich, by czynnie wpływać na wydarzenia polityczne w zrewolucjonizowanych Niemczech. Marsz Armii Czerwonej na zachód i zajmowanie kolejnych miejscowości opuszczanych przez wojsko niemieckie odbywał się zanim jeszcze Wojsko Polskie po odzyskaniu niepodległości w listopadzie 1918 przez Polskę i objęciu władzy przez Józefa Piłsudskiego zdążyło się sformować i podjąć jakiekolwiek działania. Na zajętych przez Armię Czerwoną terytoriach proklamowana została 1 stycznia 1919 r. w Smoleńsku marionetkowa Białoruska Socjalistyczna Republika Radziecka przekształcona 27 lutego 1919 w Litewsko-Białoruską Socjalistyczną Republikę Radziecką (tzw. Litbieł) - z władzami złożonymi w dużej części z komunistów polskiego pochodzenia. 12 stycznia 1919 sowieckie Naczelne Dowództwo wydało Armii Czerwonej rozkaz wykonania rozpoznania w głąb do rzek Niemna i Szczary, a następnie 12 lutego aż po Bug, w ten sposób rozpoczynając operację „Cel Wisła".

Pomiędzy odradzającą się po 123 latach niewoli niepodległą Polską a Rosją nie istniała żadna uznawana przez strony granica państwowa, rząd bolszewicki w Rosji nie był uznawany na arenie międzynarodowej, zaś kwestią sporną pozostawał status terytoriów położonych pomiędzy zwartym etnicznym obszarem polskim, a obszarem rosyjskim. W konsekwencji starcie pomiędzy Polską a Rosją o wzajemne granice i sposób zorganizowania politycznego ziem pomiędzy wschodnią granicą Kongresówki a granicą Rzeczypospolitej Obojga Narodów sprzed rozbiorów było nieuniknione. Ponieważ niemiecka armia okupacyjna Ober-Ostu stanowiąca bufor bezpieczeństwa na tych terytoriach pomiędzy siłami polskimi a bolszewickimi wycofywała się po 11 listopada 1918 w szybkim tempie, musiało dojść do bezpośredniego spotkania wojsk polskich i bolszewickich i do określenia statusu politycznego ziem przedrozbiorowej Rzeczypospolitej w drodze faktów dokonanych.

Sytuacja polityczna przed bitwą

W lipcu 1920 cała Europa strajkowała przeciwko wojnie w Polsce. Robotnicy w Anglii, Francji, Czechosłowacji i w Niemczech wierzyli, że w Rosji zrodziła się prawdziwa władza robotnicza. Przez Europę biegło hasło: Ręce precz od Rosji. Robotnicy krajów zachodnich byli przekonani, że Polska dobija „robotniczą sprawę".

RFSRR zadeklarował pertraktacje z rządem polskim. Strona polska w odpowiedzi na propozycję sowiecką wysłała delegację na rozmowy w Mińsku. Sowieci przedstawili Polakom następujące warunki zawarcia traktatu pokojowego:

ustalenie granicy polsko-sowieckiej na linii Curzona,

redukcja armii polskiej do poziomu 60 tys. żołnierzy,

wydanie Armii Czerwonej wszystkich zapasów broni,

wydzielenie części polskich zapasów broni na uzbrojenie „milicji ludowej" w Polsce,

swobodny tranzyt przez Polskę oddziałów Armii Czerwonej, eksterytorialna linia kolejowa Białystok – Grajewo (do Prus Wschodnich).

Były to dla Polski warunki podważające suwerenność państwową i zostały odrzucone.

23 lipca 1920 r. w Smoleńsku został utworzony z przekształcenia Biura Polskiego przy KC partii bolszewickiej Tymczasowy Komitet Rewolucyjny Polski (Polrewkom) jako rząd marionetkowy dla planowanej Polskiej Republiki Rad. 30 lipca 1920 w Białymstoku, zajętym przez Armię Czerwoną, Polrewkom ogłosił odezwę o przejęciu władzy w Polsce i utworzeniu Polskiej Republiki Rad. Oznaczało to chęć narzucenia przez interwencję militarną Armii Czerwonej rządów sowieckich w okrojonej terytorialnie Polsce. Członkowie Polrewkomu (Feliks Dzierżyński, Julian Marchlewski, Józef Unszlicht, Feliks Kon) pociągiem posuwali się tuż za nacierającymi na Warszawę oddziałami sowieckimi, docierając do Wyszkowa i przygotowując się do objęcia władzy po zdobyciu przez Armię Czerwoną stolicy Polski.

Epizod bitewny - zdobycie radiostacji

Jednym z ważniejszych epizodów bitwy warszawskiej było zdobycie przez kaliski 203. Pułk Ułanów sztabu 4. armii sowieckiej w Ciechanowie 15 sierpnia, a wraz z nim - kancelarii armii, magazynów i jednej z dwóch radiostacji, służących Rosjanom do łączności z dowództwem w Mińsku. Polacy wiedzieli, że w tym czasie druga z radiostacji była wyłączona, ponieważ przemieszczała się w inne miejsce. W tym czasie dowódca frontu Tuchaczewski wydał 4 Armii rozkaz zawrócenia na południowy wschód i uderzenia na armię gen. Sikorskiego, który walczył pod Nasielskiem.

Szybkie i skuteczne rozszyfrowanie tego rozkazu przez Polaków doprowadziło do podjęcia błyskawicznej decyzji przestrojenia nadajnika warszawskiego na częstotliwość sowieckiej radiostacji i rozpoczęcie skutecznego zagłuszania nadajników z Mińska, dzięki czemu druga z sowieckich radiostacji nie była w stanie odebrać rozkazów Tuchaczewskiego. Warszawa bowiem na tej samej częstotliwości nadawała przez dwie doby bez przerwy teksty Pisma Świętego - jedyne dostatecznie obszerne teksty, które ad hoc udało się dowództwu dać radiotelegrafistom do nieustannego nadawania.

4 Armia straciwszy swój sztab oraz łączność z dowództwem frontu straciła koordynację działań. Nie otrzymawszy z Mińska rozkazów (nie słysząc ich) zmieniających kierunek jej operowania, armia ta posuwała się nadal wzdłuż linii wyznaczonej ostatnio otrzymanymi rozkazami, co zapędziło ją aż do obecnej wschodniej części Torunia (niektórzy historycy wojskowi ironizowali, że armia ta w tym czasie walczyła nie z Polską, tylko z Traktatem Wersalskim). W ten sposób została wyeliminowana z bitwy o Warszawę.

Znaczenie Bitwy warszawskiej

Znaczenie historyczne Bitwy warszawskiej jest wciąż niedoceniane zarówno w Polsce jak i na zachodzie Europy. Ambasador brytyjski w przedwojennej Polsce - lord Edgar D'Abernon nazwał ją już w tytule swej książki „Osiemnastą decydującą bitwą w dziejach świata". W jednym z artykułów opublikowanych w 1930 r. pisał: „Współczesna historia cywilizacji zna mało wydarzeń posiadających znaczenie większe od bitwy pod Warszawą w roku 1920. Nie zna zaś ani jednego, które by było mniej docenione... Gdyby bitwa pod Warszawą zakończyła się była zwycięstwem bolszewików, nastąpiłby punkt zwrotny w dziejach Europy, nie ulega bowiem wątpliwości, iż upadkiem Warszawy Środkowa Europa stanęłaby otworem dla propagandy komunistycznej i dla sowieckiej inwazji (...). Zadaniem pisarzy politycznych... jest wytłumaczenie europejskiej opinii publicznej, że w roku 1920 Europę zbawiła Polska".

Simon Goodough znany popularyzator historii wojen i wojskowości w wydanej w 1979 r. książce „Tactical Genius in Battle" w uznaniu talentów dowódczych Józefa Piłsudskiego postawił go w kręgu zwycięzców 27 największych bitew w dziejach świata. Wymienił go w szeregu takich strategów jak Temistokles, Aleksander Wielki, Cezar, Gustaw Adolf czy Kondeusz.

Francuski generał Louis A. Faury w jednym z artykułów w 1928 r. porównał Bitwę warszawską do Bitwy pod Wiedniem: „Przed dwustu laty Polska pod murami Wiednia uratowała świat chrześcijański od niebezpieczeństwa tureckiego; nad Wisłą i nad Niemnem szlachetny ten naród oddał ponownie światu cywilizowanemu usługę, którą nie dość oceniono".

Z kolei brytyjski historyk J.F.C. Fuller napisał w książce „Bitwa pod Warszawą 1920": „Osłaniając centralną Europę od zarazy marksistowskiej, Bitwa Warszawska cofnęła wskazówki bolszewickiego zegara (...), zatamowała potencjalny wybuch niezadowolenia społecznego na Zachodzie, niwecząc prawie eksperyment bolszewików".

Wykorzystano materiały zawarte na www.bitwawarszawska.pl

Z daleka od rodzinnych stron (cz. 2)

Dopiero w maju miałam trochę luźniejszego uczniowskiego czasu, aby zapoznać się z miastem. W ostatniej klasie licealnej był egzamin maturalny. Maturę zdawali nieliczni uczniowie, którzy z powodu wojny przerwali naukę w liceum. W większości byli to Polacy wywiezieni w głąb ZSRR[4], którzy nie mieli warunków nie tylko do nauki, ale nawet do przetrwania.

Zaznajamiałam się więc teraz z miastem Łobez, z mieszanymi uczuciami oglądając zniszczenia po bombardowaniu. Co najmniej 2/3 śródmieścia było w gruzach. Nic wtedy nie wiedziałam o alianckich „dywanowych" nalotach, gdyż nie było wtedy jeszcze pełnej informacji – wszak to jest dopiero trzeci rok po wojnie! Dopiero po kilku latach dowiedziałam się o bombardowaniu Drezna i oglądałam dramat tego miasta w fabularnym filmie „Dziś w nocy umrze miasto". Gdy doszłam do willowej dzielnicy Łobez, również zbombardowanej, pierwszym wrażeniem było zachwycające piękno kwiatów magnolii, które wtedy widziałam pierwszy raz w życiu. Na bezlistnych gałęziach kwitły okazałe, śliczne, pastelowe kwiaty – białe, różowe oraz białe z delikatnym odcieniem różu. Te ozdobne drzewa pokryte pięknymi kwiatami stanowiły przykry kontrast z opustoszałymi, stylowymi willami, zrujnowanymi tarasami, z potrzaskanymi dachami, wśród których sterczały nieczynne kominy. Obok tarasów rosły tureckie i perskie bzy, które za kilkanaście dni „ametystowały" urzekającym odcieniem barw i aromatem (sprawdziłam osobiście). Lecz ptaków nie było, ani w tych krzewach, ani w dalszym drzewostanie. W ocalałych i zamieszkałych dzielnicach rosły w przydomowych ogrodach przeważnie bzy i jaśminy oraz nieznane mi ozdobne drzewa, a zimnozielone krzewy („smutasy") były tylko na cmentarzu obok grobów z żelaznymi krzyżami, typowymi dla niemieckich cmentarzy. Za cmentarzem, na dużym, morenowym wzgórzu, wznosił się okazały pomnik mitycznego, starogermańskiego bohatera Zygfryda, który to pomnik został strącony w 1947 roku – wszak Łobez, to stara słowiańska osada, należaca w późniejszym biegu dziejów do Księstwa zachodniopomorskiego. Dawno, jeszcze przed pierwszym tysiącleciem my Słowianie byliśmy tu [5].

Przez łobez leniwym nurtem płynęła rzeka Rega, tocząc ciemnozieloną wodę, a jej głębia była tajemnicza i nieprzejrzysta. Nie było łagodnego, piaszczystego przejścia z brzegu do koryta rzeki – od razu była zdradliwa, głęboka toń i tam dopiero wyczuwało się silny przydenny nurt chłodnej wody. Zakola tej rzeki były ocienione bujnymi krzewami i drzewami oraz przybrzeżnymi krzewinkami, co wyglądało bardzo dekoracyjnie, a także stwarzało warunki do biologicznego samooczyszczania się rzeki.[6]

W mieście była tylko jedna restauracja z wyszynkiem. Nie było biblioteki, kawiarni, a w kinie był kościół. Filmy były wyświetlane w innym budynku (była hala sportowa) i przeważnie były to filmy propagandowe o Stalinie, ale były też wyświetlane filmy fabularne produkcji angielskiej. Miasto miało prąd elektryczny, więc w porównaniu ze Strzyżowem ułatwiało to bardzo życie w mieście.

Rzemieślnicy, uchodźcy z Kresów, ze zrujnowanej Warszawy otwierali warsztaty i sklepy pod swoimi szyldami: „Piekarnia warszawska" i ich wyroby były świetne. Lecz np. lody (wspaniałe!) sprzedawano wyłącznie na rynku (okolonym gruzami) prosto ze zbiorników obłożonych lodem, gdyż nie było miejsca na cukiernię.

Najbliższy szpital był w Resku, na miejscu opiekę medyczną zapewniał Ośrodek Zdrowia, który mieścił się blisko stacji kolejowej w dawnym, eleganckim pałacyku, podczas wojny zamieniony na szpital dla Niemców. W ośrodku pracowała moja stryjenka Stefania Staroń-Orleńska, zapewniając byt materialny nam obu. Płace były niskie, ale stryjenka dodatkowo dorabiała pracując po godzinach.

W środku miasta były ogrody warzywno-owocowe, bardzo zadbane, dobrze utrzymane, odgrodzone od pobliskich budynków wysoką siatką i żywopłotem. Zauważyłam, że dorodne jarzyny

Alicja Wójtowicz

rosną na pulchnej, czarnej glebie. Wtedy nie wiedziałam, że Niemcy wywozili pociągami czarnoziem z Ukrainy i zasilali nim ogrody na swoich wtedy terytoriach. Jarzyny z tego czarnoziemu były bardzo smaczne, owoce z tych drzew wspaniałe, ozdobne kwiaty piękne i o wyrazistych barwach.

Zbliżał się koniec roku szkolnego, a więc w perspektywie powrót do rodzinnych stron na wakacje. Świadectwo otrzymałam dobre, z języka angielskiego ocenę bardzo dobrą, z łaciny również lepszą niż tę, jaką wywiozłam ze Strzyżowa. Jaka będzie konfrontacja moich przeżyć obecnej rzeczywistości z niedawną bytnością na Podkarpaciu? Na razie przelotnie myślałam o tym, ciesząc się na spotkanie z Rodzicami, Siostrami i rodzinnym miastem, Strzyżowem.

[1]1– Państwowy Urząd Repatriacyjny

[2]Wtedy nie wiedzieliśmy o tzw. dywanowych nalotach, dokonywanych przez Aliantów na niemieckie miasta.

[3]Nazewnictwo miasta obowiązujące w tym czasie jest podane z pieczątek na moim szkolnym świadectwie nr 26: Państwowe Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki w Łobezie; 26 VI 1948 r.

[4]Np. rodzina Giedrojciów została wywieziona z Polski i osadzona w Centralnej Elektrycznieskiaj Stancji koło Majkain Zołoto w obłasti Pawłodarskiej. Informacja z 2007 r. od Teresy Hływa z d. Giedrojć, Iława.

[5]Encyklopedia Powszechna PWN, t 2, 1976 r. oraz Jerzy Topolski „Zarys dziejów Polski" Interpress 1986 r.

[6] W latach siedemdziesiątych odwiedziła Łobez i z przykrością stwierdziłam estetyczną degradację Regi, będącej wynikiem „regulacji" koryta rzeki: wycięcie przybrzeżnej roślinności, wyprostowanie i utwardzenie brzegów.

Przedruk „Nad Wisłokiem" nr 5/78/2008

Woda być może jeszcze w tym roku

(ŚWIĘTOBORZEC). Wprawdzie nadal uliczki w tej części miasta nie zostały przejęte przez gminę od Agencji Nieruchomości Rolnych, jednak zdaniem burmistrza istnieje szansa, że jeszcze w tym roku zostanie położony wodociąg oraz zostaną wyremontowane drogi w starej części.

Zgodnie z uzgodnieniami, jakie zawarła ANR z gminą, Agencja miała zrobić inwentaryzację sieci wodociągowej. Inwentaryzacja została zrobiona. Burmistrz polecił łobeskiej spółce wodociągowej sprawdzenie, w jakim stanie jest sieć wodociągowa i sieć kanalizacyjna. Odkrywki zostały zrobione w lipcu. Wówczas też dokonano oceny stanu technicznego. Jak się okazuje, stan techniczny sieci wodociągowej jest zły, wobec czego wymaga wymiany.

– Jestem na etapie kosztorysowania wymiany tej sieci na nową. Sieć kanalizacyjna z kolei jest cementowo-kamionkowa. Znajduje się w miarę dobrym stanie technicznym. Może być do wykorzystania nadal jako sieć kanalizacji sanitarnej bądź wykorzystamy ją jako sieć burzową. Natomiast sieć burzową, tak czy inaczej będę musiał położyć. W tej chwili czekam na skosztorysowanie prac, polegających na budowie sieci: kanalizacji wodociągowej, kanalizacji sanitarnej i burzowej. Mamy już określoną wielkość, jeśli chodzi o położenie nawierzchni dróg. Wiemy o czym rozmawiamy, kończymy kosztorysowanie utwardzenia i odtworzenia dwóch ulic. Jeśli będę miał wszystkie dokumenty, to jeszcze w sierpniu albo na początku września składam wnioski do Agencji Nieruchomości Rolnych o przejęcie tychże nieruchomości i działek oraz o dotacje. Będziemy starali się o dotacje na modernizację sieci wodociągowo-kanalizacyjnej i na modernizację dróg. Gdyby udało nam się otrzymać dotację w tym roku, moglibyśmy od razu przystąpić do wykonawstwa części prac - przynajmniej części podziemnych. To już zależy od tego, kiedy Agencja przekaże nam te nieruchomości i kiedy uruchomi dotacje. Jeśli uda nam się to zrobić w tym roku, to będę to robił. Jeśli nie, to wpisujemy to do Wieloletniego Planu Inwestycyjnego jako zadanie na roku przyszły, bazując na dokumentacji, jako dwa zadania – modernizacja sieci podziemnej, utwardzenie dwóch ulic w Świętoborcu. Chciałbym te dwie uliczki zrobić od razu. Dyrektor Oddziału Terenowego w Szczecinie Agencji Nieruchomości Rolnych Adam Poniewski złożył deklarację, że postara się w możliwie szybkim terminie przekazać nieruchomości i uruchomić dotacje – powiedział burmistrz Łobza Ryszard Sola.

W tej chwili gmina nie ma zabezpieczonych własnych środków na ten cel. Istnieje bowiem możliwość, że dotacja w całości pokryje zakres prac związanych z modernizacją części podziemnej i nadziemnej. Jeśli okaże się jednak, że przekazane pieniądze będą zbyt małe, wówczas burmistrz będzie szukał pieniędzy w budżecie. MM

Księgozbiór w Necie

(ŁOBEZ). Miejska Biblioteka Publiczna w Łobzie ma dobrą informację dla korzystających z tutejszego księgozbioru, szczególnie dla osób, które przyjeżdżają skorzystać z jej zasobów aż ze Stargardu Szczecińskiego, Drawska Pomorskiego czy ze Świdwina.

Otóż już teraz mogą sprawdzić zasoby biblioteki z domu. Strona internetowa została przebudowana w taki sposób, że nie tylko jest bardziej czytelna i przejrzysta, ale niektóre hasła są podlinkowane, dzięki czemu można od razu sprawdzić, czy w bibliotece znajdują się np. inne książki danego autora.

Nowością jest też to, że można zobaczyć gdzie jest książka, w katalogach dodane są recenzje literackie, czego dotychczas nie było. Można szukać indeksami autorskimi, przedmiotowymi itd. Wszelkie wycinki prasowe, artykuły poświęcone terenom zajmowanym przez powiat łobeski (różny obszar w zależności od czasu) umieszczone są w katalogu pod nazwą Regionalia. Zmieniona jest zakładka „Ciekawostki" na „Ciekawe". Ten dział wciąż jest rozbudowywany. W katalogu internetowym znalazło się też 20 tys. książek, które Miejska Biblioteka Publiczna przejęła od Biblioteki Pedagogicznej.

– Powstanie katalogu, to praca Biblioteki Pedagogicznej, przejęliśmy go wraz z całym majątkiem BP. Natomiast przystosowanie go do naszego programu zawdzięczamy informatykowi Krzysztofowi Molendzie i pani Lucynie Błażejewskiej. Na stronie jest również informacja o nowościach zakupionych w ostatnim czasie przez bibliotekę w zakładce „Biblioteka Powiatowa" - Zakupy Powiatowe. Strona w tej chwili żyje i jest tu dużo ciekawych, nowych rzeczy. Od nowego roku

szkolnego zarówno studenci, jak i uczniowie będą mogli sobie sprawdzić przez internet, jakie mamy zasoby – powiedział dyrektor Miejskiej Biblioteki Publicznej Eugeniusz Szymoniak. MM

NIERUCHOMOŚCI
91 39 74 342; 600 265 547
www.atut-dom.pl

Domy (prowizja 0%)

ŁOBEZ **ul. Kilińskiego** 1/2 bud. mieszkalnego. **Cena 198 000 zł**

Bełczna bud. wolnostojący **Cena 198 000 zł**

Przytoń - 101 mk2 z widokiem na jezioro **Cena 180 000 zł**

Łobrzany - przytulny po remoncie. **Cena 195 000 zł**

Wysiedle - przedwojenny typu dworek (3 oddzielne mieszkania). **Idealny pod agroturystykę. Cena 450 000 zł**

Reklama w gazecie
Tel. 91 39 73 730

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)
PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

INNE

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcisława 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Sprzedam broń myśliwską (dubeltówka Iz 12).Tel. 91 39 76 898 lub 692 035 105

Trak taśmowy z ostrzarką, szlifierkę do dużych powierzchni i inny sprzęt stolarski sprzedam. (Likwidacja stolarni). Tel. 692 405 612, 91 395 2188.

Otwarto sklep prozdrowotny TOTU GAMA w Łobzie, ul. Przedmiejska 11. Oferujemy artykuły prozdrowotne, usługi świecenia i konchowania uszu. Tel. 91 3974273.

Sprzedam labradory szczeniaki: czekoladowe, biszkoptowe i czarne. Odbiór po 08.08.2010r.. Tel. 604 605 862.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

MOTORYZACJA

Powiat łobeski

Sprzedam kompletny rozrząd do Fiata Marea, silnik 1.8 16V 2 roli, pasek rozrządu i pompa wodna 400 zł. Tel. 607 647 987.

Sprzedam Fiata Seicento srebrny metalik 2000 r., hak, pierwszy wł., nie bity, 5000zł. Tel. 791 190 799.

PRACA

Powiat łobeski

Zatrudnię stróża na terenie Węgorzyna. Tel. 502 770 760.

Powiat świdwiński

I.D.Marketing S.A. poszukuje osób z samochodem do roznoszenia gazety reklamowej na terenie Świdwina i okolic.
Kontakt 667900918, 914624616 w ogodzinach od 10 do 16.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Sprzedam dom wolno stojący w Łobzie, 80 mkw, działka 342 mkw. Cena do negocjacji. Tel. 91 397 4530, 607 442 135.

Wynajmę lokal pod działalność usługowo-handlową w centrum Łobza. Tel. 608 335 881.

Działkę rekreacyjną 30 arów z altaną, w uroczym miejscu, okolice jeziora w Starej Dobrzycy, pilnie sprzedam. Cena 37.000 zł. Tel. 692 405 612, 91 395 2188.

Sprzedam dom jednorodzinny w Dorowie pow. użytkowa 112 mkw plus dwa budynki gospodarcze , cena 190 tys. zł. Tel. 663 036 912 lub 665 497 211.

Sprzedam, wydzierżawię lub wniosę do spółki nieruchomość. Działka 7800 mkw., budynki 700 mkw, w tym mieszkanie 180 mkw. ogrodzone. Wszystkie media, własna trafo stacja, 500 m od drogi 148 Drawsko Pom. - Łobez. Cena 800 tys. zł, raty roczne. Tel. 604 105 423, 602 580 653.

Wynajmę tanio pomieszczenia gospodarcze gospodarstwa rolnego na działalność gospodarczą - Wysiedle k/ Łobza. Tel. 510 108 987.

Poszukuję powierzchni magazynowej do wynajęcia min. 300 mkw. na terenie powiatu. Tel. 506 135 335.

Powiat gryficki

Wynajmę lokal użytkowy w Gryficach ul. 11-tego Listopada 1a. Tel. 501 779 085.

Powiat drawski

Łabędzie – Sprzedam piętro domu – dwa mieszkania : 61,8 mkw. i 69,2 mkw. (łącznie 132 mkw.). Powierzchnia użytkowa 223 mkw. Własna klatka schodowa, weranda, strych, piwnica, c.o., ogrodzona działka. Księga wieczysta. Może być jako mieszkanie dwupokoleniowe lub do zamiany.

USŁUGI

Powiat łobeski

Wyjazdy po towar Łódź, Warszawa nowym 9-osobowym Citroenem Jumper Max. Tel. 691 366 665.

Montaż instalacji wodno-kanalizacyjnych, c.o. i gazowych. Tel. 695 818 953. e-mail: piotr-ardzik_1969@o2.pl

Elektromechanik tanio. Tel. 781 663 521.

WYKONUJEMY OGRODZENIA betonowe, metalowe, bramy, furtki, napędy. Jamex, Węgorzyno, ul. Południowa 1, tel. 913971951, 509288363.

Powiat gryficki

Videofilmowanie, fotografia. Tel. 505 747 377

Usługi elektryczne Chlebicki Sławomir tel. 606 824 461.

Region

Dywanopranie. Tel. 604 373 143

Odzyskam odszkodowanie;
śmierć najbliższych,
wypadek drogowy,
uszkodzenie ciała,
zniszczenie mienia;
tel. 915641795, 503617739.

Wideofilmowanie. Tel. 605 732 267.

Sprzedam drewno kominkowe i opałowe. Tel. 603 285 438.

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Garaże, wiaty blaszane, montaż, dowóz gratis. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. Producent GO-STAL Przechlewo. U nas najtaniej.

GARAŻE BLASZANE OCYNKOWANE – PRODUCENT. Tel. 059 8334312, 798 710 329, 698 230 205. F.T. Wróbel Przechlewo. www.blaszanygaraz.pl

Dając ogłoszenie do Tygodnika Łobeskiego
ukaże się ono w tej samej cenie także
w trzech innych gazetach:
Tygodniku Pojezierza Drawskiego
Gazecie Gryfickiej i Wieściach Świdwińskich
To niedrogo - sprawdź.
Łobez, ul. Słowackiego 6, 91 39 73 730 wppp1@wp.pl

MIESZKANIA

Powiat łobeski

Sprzedam mieszkanie 4-pokojowe w Łobzie, parter. Tel. 91 397 5088.

Sprzedam mieszkanie w Dalnie 50 mkw. wraz z budynkiem gospodarczym 18 mkw. Cena do uzgodnienia. Tel. 669 947 364.

Sprzedam mieszkanie na wsi 68 mkw. cena do uzgodnienia. Tel. 91 397 8717.

Resko, Sprzedam mieszkanie 85 kmw., działka 838 mkw., 3 pokoje, cena 160.000 zł. Tel. 888 169 572.

Mieszkanie do wynajęcia, 38 mkw., w centrum Łobza na drugim piętrze w bloku spółdzielczym, płatne za pół roku z góry. tel. 0033647781313 lub 0033676470813.

Region

Sprzedam 2 pokojowe mieszkanie w centrum Szczecina, pow. 46,5 mkw., wysoki parter . Mieszkanie do remontu. Dzwonić po godz. 19-tej. Tel. 91 397 2217.

Okazja – Szczecin centrum, sprzedam mieszkanie I p. w nowym budynku do wykończenia, 57 mkw., 2 pokoje. Cena 4.300 za mkw do negocjacji. Tel. 600 273 171.

Reklama
tel. 512 138 349

ROLNICTWO

Powiat łobeski

Sprzedam prosiaki. Tel. 504 209 551, 91 395 1994

Region

Kupię grunty rolne. Tel. 669 672 355.

Kupujemy Bohnhorst
pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, kukurydzę, rzepak, łubin, owies.
Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność.
Ubezpieczenia rolne, kontraktacja łubinu i grochu.
Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. (91)43 57 720, (91)43 141 43.

W sobotę rezerwy Błękitnych przetestują Spartę

Stanisław Przybylak układa Spartę

(WĘGORZYNO) Czy Sparta Węgorzyno, po głębokim kryzysie, jaki przeszła, zdąży przygotować się do nadchodzących rozgrywek? Zadania poukładania zespołu seniorów podjął się doświadczony trener Stanisław Przybylak z Łobza.

Była prezes klubu Joanna Stasiak doprowadziła Spartę na dno, od którego teraz nowy zarząd i trenerzy muszą ją odbić. Czy im się uda? To będzie bardzo trudne, bo kryzys zakończył się odejściem najlepszych zawodników; do Iny Ińsko chcą odejść Romańczyk i Tondrik, którzy już w Inie zaczęli nawet trenować. Klub jednak na razie nie wydał im kart zawodniczych, chcąc coś z Iną utargować. Te transfery nie są jeszcze definitywne i być może jeszcze zobaczymy tych zawodników w barwach Sparty. W Inie chce też grać Zbyszek Nadkierniczny, który od dłuższego już czasu nie grał w Sparcie. Nabyty od Światowida Kamil Kacprzak został wymieniony na Mateusza Ryllinga z Radovii Radowo Małe. Klub prowadzi jeszcze rozmowy z Sokołem Pyrzyce na temat przejścia jednego z jego graczy. Zapowiadane przejście trzech piłkarzy z Unii Dolice zakończy się najprawdopodobniej tylko jednym nabytkiem – Mateusza Rzepeckiego. Trwają rozmowy ze Światowidem na temat przejścia do Węgorzyna Momota, Remigiusza Borejszy, Szwacińskiego i Sebastiana Rajcy. Do zespołu powrócił z Piasta Chociwel Przemysław Noryca, który na początku będzie grał w polu, stanowiąc jednocześnie rezerwę bramkarską. Wszystko jest jeszcze płynne i ostateczny skład wykrystalizuje się dopiero w najbliższych meczach.

Jest jeszcze jedna zmiana - nowym trenerem juniorów został Krzysztof Gwóźdź. Zapowiadany skład tego zespołu: Wojciech Adamczyk, Łukasz Dąbrowski, Dawid Gawlik, Kamil Gonera, Jarosław Harchała, Mateusz Honke, Paweł Józefo, Patryk Kalinowski, Kacper Malec, Arkadiusz Nowak, Piotr Pokrywka, Michał Romańczyk, Dawid Różański, Patryk Szubert, Andrzej Wilczyński, Rafał Wojciechowicz, Maciej Wojtala, Tomasz Złuski, Marcin Zelmanowski. KAR

Rozruch przed ligą

Sarmata Dobra – Ina Ińsko 7:0 (3:0)W swoim ostatnim meczu sparringowym przed sezonem 2010/2011 Sarmata Dobra na własnym boisku pokonał Inę Ińsko 7:0 (3:0).

Mecz rozegrany przy ciągle padającym deszczu przebiegał cały czas pod dyktando Sarmaty. Jedyną klarowniejszą sytuację goście mieli dopiero w drugiej połowie meczu (71'), kiedy jeden z napastników Iny trafił w zewnętrzną część słupka bramki Sarmaty. W drużynie Sarmaty obok jak zwykle skutecznego Damiana Padzińskiego (trzy bramki strzelone w drugiej połowie), bardzo dobrze zaprezentował się Łukasz Olechnowicz, strzelec drugiej bramki z rzutu wolnego i autor doskonałych dograń do Padzińskiego i Cytowicza przy czwartej i szóstej bramce dla Sarmaty. Godna zapamiętania powinna być też piąta bramka dla Sarmaty strzelona przez Damiana Padzińskiego, która została wypracowana po pięknych dwójkowych zagraniach Wojciecha Dorsza i Wojciecha Klisia. Chciałbym podkreślić, że w drużynie Sarmaty w podstawowym składzie zagrało aż sześciu zawodników z rocznika 1989 i młodszych: (M. Kamiński (1989), D. Dzierbicki (1990), Durkowski (1991), E. Kamiński (1989), Szwąder (1992), Guźniczak (1993). Wszyscy są wychowankami klubu. Sarmata Dobra – Ina Ińsko 7:0 (3:0) Strzelcy bramek dla Sarmaty: Damian Padziński 3 (56', 59' i 80'), Radosław Cytowicz 2 (24' i 63'), Zdzisław Szwąder 6', Łukasz Olechnowicz 7'.

Skład Sarmaty: M. Kamiński, Dorsz, Jaszczuk, D. Dzierbicki, Durkowski, Grochulski, Cytowicz, E. Kamiński, Szwąder, Guźniczak, Olechnowicz oraz Marciniak, Kliś, Padziński, Gudełajski. estan

Ruszają rozgrywki IV i V Ligi oraz Klasy Okręgowej

(REGION) W najbliższą sobotę, 14 sierpnia, ruszają rozgrywki IV i V Ligi oraz Klasy Okręgowej. Rozgrywki Klasy A rozpoczną się tydzień później, a Klasy B – dwa tygodnie później. Kibice w powiecie będą mogli obejrzeć mecz Sarmaty Dobra, która podejmuje u siebie Victorię Przecław oraz mecz Światowida Łobez, który podejmuje u siebie Kastę ze Szczecina. Węgorzynianie muszą poczekać na inaugurację dwa tygodnie, gdyż Sparta wyjeżdża na mecz do Stargardu, z rezerwami Błękitnych.

IV liga
1 kolejka 14.08 (sobota)
16.00 Kluczevia Stargard – Astra Ustronie Morskie
17.00 Sarmata Dobra – Victoria Przecław
17.00 Darzbór Szczecinek – Bałtyk Koszalin
17.00 Odra Chojna – Hutnik Szczecin
17.00 Vineta Wolin – Drawa Drawsko Pomorskie
17.00 Gryf Kamień Pomorski – Leśnik Rossa Manowo
18.00 Lech Czaplinek – Piast Chociwel
18.00 Wybrzeże Rewalskie Rewal – Ina Goleniów

Klasa Okręgowa
Tutaj nastąpiły zmiany, gdyż w miejsce Fagusa Kołbacz, z którym to mecz miał rozegrać Światowid, będzie grać Kasta Szczecin-Majowe.
1 kolejka 14.08 (sobota)
GKS Mierzyn – Ehrle Dobra Szczecińska
Rega II Trzebiatów – Promień Mosty
Chemik II Police – Wicher Brojce
17.00 Korona Stuchowo – Flota II Świnoujście
17.00 Orzeł Łożnica – Ina Ińsko
17.30 Błękitni II Stargard Szcz. – Sparta Węgorzyno
18.00 Dąbrovia Stara Dąbrowa – Jeziorak Szczecin
18.00 Światowid Łobez – Kasta Szczecin-Majowe

Kadra województwa lekkoatletów

Zarząd Zachodniopomorskiego Związku Lekkiej Atletyki, pod przewodnictwem prezesa Stanisława Puny, ustalił i zatwierdził imienny skład kadry województwa na II półrocze sezonu 2010. Na liście najlepszych lekkoatletów okręgu znaleźli się także młodzi mieszkańcy gmin Powiatu Łobeskiego.

Kategoria młodzików (do lat 15)
· **Sonia SŁAWIŃSKA** (rocznik 1995), uczennica Gimnazjum w Resku, konkurencja skoku wzwyż (rekord życiowy - 161 cm). Klub MKS „Olimp" Łobez. Trener i nauczyciel wychowania fizycznego Renata Czerwińska,
· **Aleksandra ROMEJ** (1996), uczennica Zespołu Szkół Gimnazjalnych w Łobzie, konkurencja biegów krótkich i średnich (rekord życiowy na 400 m - 61,67 s). Klub MKS „Olimp" Łobez. Trener Elżbieta Romej i Piotr Kiedrowicz.

Kategoria juniorów (15-17 lat):
· **Justyna ROMEJ** (1994), absolwentka ZSG w Łobzie, konkurencja biegów średnich (rekord życiowy na 400 m - 59,54 s, 800 m - 2:16,06 min, 1000 m - 3:02,48 min). Klub MKS „Olimp". Trener: Elżbieta Romej i Piotr Kiedrowicz,
· **Krzysztof KRAUS** (1994), absolwent ZSG w Łobzie, konkurencja biegów długich (rekord życiowy na 1000 m - 2:40,60 min, 1500 m - 4:08,12 min). Klub MKS „Olimp" Łobez. Trener: Kazimierz Mikul,
· **Jakub PLESIAK** (1992), mieszkaniec Cieszyna Łobeskiego, gmina Węgorzyno, konkurencja biegów krótkich (rekord życiowy na 100 m - 11,18 s, 200 m - 22,42 s, 400 m - 49,76 s). Klub LKS „Pomorze" Stargard Szcz. Trener: Zbigniew Krzysiek,
· **Ewelina MANEL** (1993), mieszkanka Reska, konkurencja biegów średnich i długich (rekord życiowy na 1500 m - 4:53,64 min, na 3000 m - 10:22,69 min). Klub LKS „Pomorze" Stargard Szcz. Trener: Zbigniew Krzysiek,
· **Agnieszka GÓRNA** (1992), mieszkanka Łobza, konkurencja rzutu młotem (rekord życiowy - 42,42 m). Klub LKS „Pomorze" Stargard Szcz. Trener: Włodzimierz Różyczka.

Członkowie kadry województwa mają zabezpieczony obóz sportowy w Międzyzdrojach i zostaną objęci szkoleniem treningowym w terminie 11-20.08.2010 r. (młodzicy) i 15-25.08.2010 r. (juniorzy).

Zdzisław Bogdanowicz

Światowid szykuje się na ostre granie

Ernest Marcinkowski, Tomasz, Skibiński, Michał Tchurz, Michał Koba, Piotr Kulczyński, Michał Niedźwiedzki, Waldemar Popielewski, Mateusz Sygnowski, Kamil Iwachniuk, Artur Samal, Grzegorz Pawlak (trener).
W dolnym rzędzie od lewej: Piotr Deuter, Rafał Zielonka, Łukasz Brona, Łukasz Nikołajczyk, Marcin Mosiądz, Dawid Dudek, Dawid Mosiądz i Mateusz Ostaszewski.

(ŁOBEZ) Na kilka dni przed inauguracją klasy okręgowej drużyna Światowida Łobez wygląda na solidnie przygotowaną do rozgrywek. Po wielu eksperymentalnych składach w zespole ostali się najmocniejsi. Czy to już drużyna na awans? Zobaczymy wkrótce.

Już wyniki ostatnich meczów wiosennej rundy minionego sezonu pokazywały, że Światowid gra coraz lepiej. Nabierał doświadczenia i przede wszystkim z meczu na mecz był skuteczniejszy, strzelając po pięć bramek w ostatnich trzech meczach ligowych.

W ubiegłym tygodniu zespół rozegrał mecz sparingowy z IV-ligową Iną Goleniów, z którą zremisował 1:1. To też dobry prognostyk przed ligą.

Inauguracja sezonu odbędzie się w Łobzie, 14 sierpnia, o godz. 18.00 (juniorzy o 15.30). Światowid będzie podejmować nie występujący do tej pory w klasie okręgowej zespół Kasty Szczecin-Majowe. Zapraszamy kibiców na mecz. KAR

W biegu finałowym juniorek w Zielonej Górze reprezentantka Łobza wywalczyła wysokie VI miejsce

Mistrzostwa Polski w lekkiej atletyce

XVI Ogólnopolska Olimpiada Młodzieży – Lubuskie 2010 to największa i najważniejsza impreza sportowa młodych sportowców tego roku. Program zawodów obejmował 22 dyscypliny sportów letnich, w których po serii eliminacji zaprezentowali się najlepsi zawodnicy w kategorii juniorów w wieku 16-17 lat. Finały Olimpiady są jednocześnie mistrzostwami Polski juniorów.

W dniach 23-25 lipca 2010 r. w Zielonej Górze odbyły się Finały XVI Ogólnopolskiej Olimpiady Młodzieży w Lekkiej Atletyce. Do

ostatecznej rozgrywki zakwalifikowali się również biegacze MKS „Olimp" Łobez – Justyna Romej i Krzysztof Kraus.

Swój wielki talent i dobre przygotowanie do sezonu startowego zaprezentowała **Justyna Romej.** Już w miesiącu maju na mitingu w Białogardzie uzyskała wymagane minimum do udziału w OOM w biegu na 800 m świetnym wynikiem 2:16,06 min. W biegu finałowym juniorek w Zielonej Górze reprezentantka Łobza wywalczyła wysokie VI miejsce, uzyskując na tym dystansie czas 2:18,37 min (trener: Elżbieta Romej i Piotr Kiedrowicz).

Krzysztof Kraus (na zdjęciu) zakwalifikował się do startu w OOM w biegu na 1500 m, osiągając w Koszalinie obiecujący czas 4:08,12 min. W finale nie zdołał powtórzyć swojego rekordowego wyniku i zajął 20. miejsce w czasie 4:19,90 min (trener: Kazimierz Mikul).

Nasi 16-letni liderzy bieżni, a zarazem laureaci III Gali Sportu „Najlepszy sportowiec 2009" Powiatu Łobeskiego, ambitnie rywalizowali ze starszymi o rok juniorami. Wierzymy, że w następnym sezonie sięgną już po medale i wpiszą się do grona ścisłego zaplecza kadry krajowej w lekkiej atletyce.

W Zielonej Górze wystartowała następna mieszkanka powiatu łobeskiego – **Ewelina Manel** z Reska. W biegu długim na dystansie 3000 m zajęła VI miejsce wynikiem 10:22,69 minuty. Obecnie Ewelina jest uczennicą Technikum Zawodowego nr 5 w Stargardzie Szczecińskim i reprezentuje barwy LKS „Pomorze" (trener: Zbigniew Krzysiek).

Gratulujemy łobeskim lekkoatletom i ich szkoleniowcom osiąganych sukcesów na szczeblu mistrzostw Polski.

Zdzisław Bogdanowicz

TURNIEJ PIŁKI SIATKOWEJ O MISTRZOSTWO „ORLIKA”

(ŁOBEZ) 7 sierpnia na boisku wielofunkcyjnym „Orlik” przy Szkole Podstawowej nr 2 w Łobzie odbył się Turniej Piłki Siatkowej o Mistrzostwo „Orlika” dla wszystkich chętnych, którzy ukończyli 14 rok życia.

W spotkaniu tym uczestniczyły 4 zespoły. I miejsce zajęła drużyna „Kelnerzy” w składzie: Przemysław Maduń, Michał Żabka, Wojciech Łapuć, Łukasz Kordyl, Damian Urbański, Mateusz Urbański.

Na II miejscu uplasował się zespół „Studenci – Najpiękniejsi” w składzie: Malwina Mazur, Marta Janik, Kanila Bryczkowska, Karolina Korżak, Tomasz Sola, Tomasz Dorawa.

III miejsce wywalczyli „Predators” czyli: Maciej Wójcicki, Krzysztof Świergol, Ewa Nazarek, Malwina Rajca, Martyna Nazarek oraz Paweł Smolich.

A IV miejsce przypadło zespołowi „Zięby”: Mateusz Rajca, Krystian Polny, Artur Zięba, Wiktor Zięba, Szymon Skarbiński, Rafał Cyculak. Organizatorem siatkarskich zmagań była pani Katarzyna Niestoruk, której pomagał uczeń Liceum Ogólnokształcącego w Łobzie Mateusz Zduńczyk.

Celem imprezy było zachęcenie młodzieży do aktywnego spędzania wolnego czasu podczas trwających wakacji, a także promowanie zdrowego stylu życia poprzez masowe uprawianie sportu. Na zakończenie wszyscy uczestnicy otrzymali pamiątkowe puchary. (o)

Modernizacja boiska miejskiego w Dobrej

(DOBRA) W Dobrej w dalszym ciągu trwają rozmowy dotyczące planowanego remontu boiska miejskiego. Inwestycja warta kilka tysięcy złotych będzie dofinansowana z PROW- u i przewiduje wykorzystanie ulepszonej technologii.

Jak powiedział pracownik Wydziału Inwestycji Sebastian Kuran, prace nieco są utrudnione, bo w międzyczasie trwa nadzór nad pozostałymi inwestycjami i projektami w gminie. Jedna z firm, która ma bardzo duże doświadczenie, zażyczyła sobie horendalną kwotę za realizację inwestycji. W obecnej chwili przygotowywana jest pełna dokumentacja celem przystąpienia do procedury przetargowej.

Plany przewidują zmianę technologii wykonania podbudowy boiska. Firmy, które zajmują się wykonawstwem tego typu inwestycji, dowiedziały się, że Gmina Dobra uzyskała dofinansowanie z PROW- u na realizacje tego zadania i same przysyłają oferty wykonania tego typu prac.

- Po kilku rozmowach z firmami doszliśmy do wniosku, że troszeczkę zmienimy technologię wykonania samej podbudowy. Jeśli chodzi o wyłożenie dywanika, to najprawdopodobniej nie zmieni się, natomiast zmieni się podbudowa. Zostanie wykonana z trzech warstw. Najniższa będzie z dosyć grubych kamieni, następna z frakcji 8- 16 może 32 mm a na to dopiero pójdzie ziemia urodzajna. Firmy chcące wystartować w przetargu stwierdziły, że technologia wykorzystana do obecnego boiska nie spełnia funkcji. Na przykład podczas opadów deszczu przesiąkliwość gruntu jest tak duża, że ciężko utrzymać wilgoć na murawie. To zmusza nas do częstego zraszania murawy. Dlatego najlepszym sposobem jest zmiana w harmonogramie wykonania prac i zatwierdzić inna technologie wykonania.- powiedział Sebastian Kuran.

Po uzyskaniu dokumentacji i specyfikacji technicznej gmina wystąpi do PROW- u o zmianę harmonogramu. Po jej uzyskaniu ogłoszony zostanie przetarg i rozpoczną się prace.

- Jeżeli uda się nam zmieścić z zagwarantowanej kwocie to będzie wyłożony dywanik- rolowana, gotowa trawa, która na zaaklimatyzowanie się potrzebuje 3 tygodni i jest gotowa do użytku. Jeżeli będą problemy ze zmieszczeniem się w tej kwocie, to będzie trzeba się zastanowić czy zwiększamy środki na wydatkowanie realizacji tej inwestycji, czy zostajemy przy technologii wysiewu trawy.- dopowiedział. GD

V Memoriał im. Mikołaja Kondratowicza

(ŁOBEZ) W miniony weekend na stadionie w Łobzie rozegrano mecze w ramach Memoriału M. Kondratowicza. Grali zarówno najmłodsi – tramkarze, zespoły seniorów jak i oldboje.

Wśród trampkarzy zwyciężył zespół Łobuziacy I, przed Łobuziakami II i „Ptakami” z Drawska Pomorskiego. W drugiej turze Światowid pokonał Mewę Resko 5:0, a w trzeciej oldboje Światowida wygrali 3:2 z oldbojami Pogoni Szczecin. (r)

POWIATOWE KRYMINAŁKI

Złodziej w mieszkaniu

DOBROPOLE. Z 30/31 lipca miała tu miejsce kradzież. Nieustalony sprawca przez okienko w kotłowni wszedł do mieszkania, skąd skradł 1500 zł.

Sezon na rowery

DOBRA. 1 sierpnia pomiędzy 14.00-16.00 z korytarza mieszkania przy ul. Zielonej nieznany sprawca ukradł rower górski marki Best o wartości 470 zł na szkodę Jana P.

ŁOBEZ. 3 sierpnia sprzed Tesco przy ul Niepodległości nieustalony sprawca ukradł rower górski marki Kross o wartości około 1 tys. zł na szkodę Elżbiety J. Z Łobza.

ŁOBEZ. - 5 sierpnia przy ul. Niepodległości doszło do kolejnej kradzieży roweru górskiego o wartości 700 zł. Pokrzywdzoną jest mieszkanka z Łobza.

Kamieniem w szybę

ŁOBEZ. 3 sierpnia miały miejsce dwie kolizje. Jedna na ul. Murarskiej. o godz. 14.30. W trakcie wjeżdżania na parking, kierowca samochodu marki Ford uszkodził prawidłowo zaparkowany samochód również marki Ford.

Druga kolizja miała miejsce około godz. 12.00 na drodze Runowo-Siedlice. Podczas wymijania samochodu ciężarowego marki Scania z samochodem marki Man wypadł kamień spod koła, w wyniku czego została uszkodzona szyba w samochodzie marki Man.

Rowerowa przejażdżka zakończona w szpitalu

RADOWO MAŁE-ŁOBEZ. Około godz. 13.45 w odległości około 200 m od skrzyżowania z drogą do Czachowa kierująca rowerem 14.letnia Karolina W. straciła panowanie nad pojazdem i przewróciła się na pobocze. Jadąca za nią 20.letnia Paulina W., aby nie najechać na nią, zahamowała nagle i również przewróciła się. Obie doznały obrażeń ciała. Jedna z dziewcząt trafiła do szpitala z obrażeniami głowy.

Kradzież z włamaniem

RESKO. Z 4/5 sierpnia na ulicy Prusa nieustalony sprawca otworzył samochód marki VW Golf, skąd skradł radioodtwarzacz, GPS i latarki. Stratę oszacowano na około 220 zł na szkodę Przemysława K. z Reska.

Kradzież w oczyszczalni

ŚWIĘTOBORZEC. 5 sierpnia Grzegorz N. i Bogusław D. - mieszkańcy gminy Węgorzyno po wybiciu szyby w budynku socjalnym na terenie oczyszczalni ścieków weszli do wnętrza, skąd skradli pompę wodną i 2 grzejniki. Sprawcy kradzieży zostali zatrzymani na gorącym uczynku.

Ukradli szyny i wpadli

WOŁKOWO. Około godz. 11.45 Jerzy S., Krzysztof B i Daniel S. ukradli 25 sztuk szyn kolejowych z nieczynnej rampy kolejki wąskotorowej. Sprawcy kradzieży zostali zatrzymani przez policjantów z Łobza. Mienie zostało odzyskane w całości.

Kolizja trzech

RESKO-STAROGRÓDEK – 5 sierpnia doszło do kolizji trzech samochodów. BMW nie zachowało ostrożności i uderzył w tył Passata. W wyniku zderzenia samochód zjechał na przeciwny pas ruchu i uderzył w samochód marki Fiat Patio. Na szczęście obyło się bez rannych.

NIETRZE•WI ROWERZYŚCI

WĘGORZYNO-PRZYTOŃ- o godz. 1.50 policjanci zatrzymali Małgorzatę E. Mieszkanka gminy Węgorzyno miała we krwi 0,26 mg/l alkoholu.

RUNOWO. W tym samym dniu o godz. 23.00 zatrzymano Marka K., mieszkańca gminy Węgorzyno. Kierujący rowerem miał 0,40 ml/l alkoholu we krwi.

ŁOBEZ-WĘGORZYNO. 6 sierpnia o godz. 14.42 na tej trasie zatrzymano nietrzeźwego rowerzystę. Piotr C, mieszkaniec gminy Węgorzyno, w chwili zatrzymania posiadał we krwi 0,86 mg/l alkoholu.

Moda na GPS-y

DOBRA. 6 sierpnia doszło tu do dwóch kradzieży z włamaniem. Pierwsza na ul. Traugutta. Nieustalony sprawca, dopasowanym kluczykiem otworzył drzwi w samochodzie marki Seat, skąd skradł radioodtwarzacz, GPS, radio SB oraz antenę SB. Straty oszacowano na ok. 900 zł na szkodę Mariusza C. Dodatkowo sprawca otworzył na tej samej zasadzie samochód marki Citroen, skąd również skradł odtwarzacz, GPS o wartości 600 zł na szkodę Szymona K. z Dobrej.

Zepchnął na pobocze

WOŁKOWO-GOSTOMIN. 6 sierpnia o godz. 17.00 na drodze pomiędzy tymi miejscowościami, zgodnie z wersją poszkodowanego, nieustalony sprawca kierujący samochodem ciężarowym zjechał na środek jezdni i zmusił kierowcę Iveco, jadącego z naczepą do zjechania na pobocze. W wyniku tego manewru naczepa zahaczyła o drzewo, uszkadzając plandekę naczepy.

Kolizja na ul. Bema

ŁOBEZ. 8 sierpnia na ul. Bema kierujący samochodem marki Nissan Almera nie zachował bezpiecznej odległości i najechał na tył forda focusa.

Jechał na zakazie

RESKO-KOMOROWO. 8 sierpnia o godz. 8.25 policjanci zatrzymali Andrzeja B., który mimo zakazu sądowego jechał rowerem.

Uderzył w kozła

RUNOWO-SIEDLICE. Kierujący samochodem Reno-Laguna uderzył w kozła, który niespodzianie wbiegł na jezdnię.

Taaaki prawdziwek

Na zdjęciu pan Mieczysław Kućmin z Łagiewnik (gmina Resko) prezentuje dorodnego prawdziwka, jakiego znalazł w okolicznych lasach. Grzyb - prawdziwek ważył 1,25 kg, a średnica kapelusza wynosiła 33 cm.

Przepraszam

W związku z ogłoszeniem o festiwalu wiejskim w Mieszewie w państwa prasie z dnia 3.08.2010 r. jako główny organizator pragnę przeprosić panią Klaudię Ungerman za nieporozumienie dotyczące pani przyjazdu na w/w festyn. Miss Polski p. Klaudia Ungerman nie została poinformowana o naszym festynie, a tym bardziej nie uzgadniano wizyty na naszej imprezie. Nieporozumienie wynikło na skutek nie sprawdzenia przez moją osobę wiarygodności osoby, która zajęła się rzekomym przyjazdem Miss Polski. Przeprosiny kieruje również do wszystkich osób, które pojawiły się na festynie w oczekiwaniu Miss.

Paweł Bajowski

Reklama
Tel./fax
91 3973730

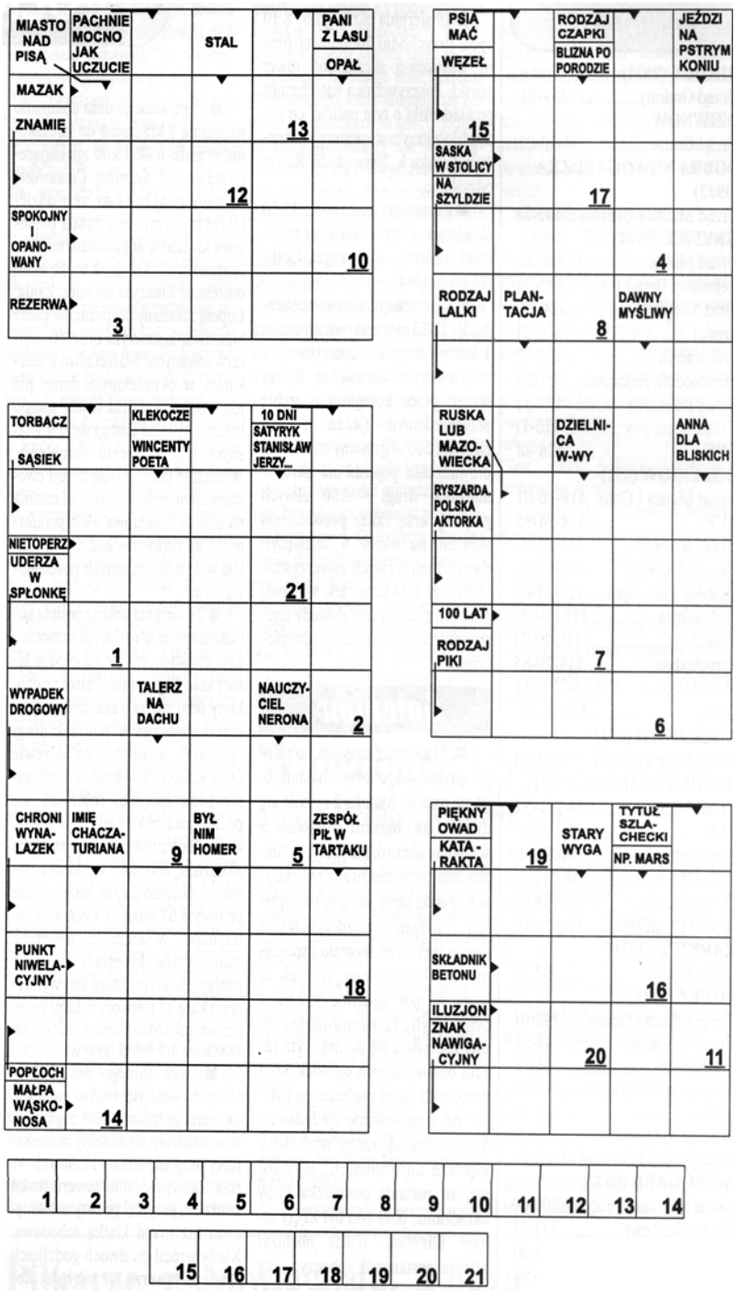

NAGRODA

Miesięczna prenumerata „Tygodnika Łobeskiego”

Poprawne rozwiązanie krzyżówki nr 30 brzmiało:

„Jest małe nic i jest wielkie nic”

Nagrodę wylosowała pani Lucyna Kędzierska z Łobza.

Gratulujemy.

Galeria tygodnika

Alan

Ślub Anny i Sylwestra

Foto-Video"Krzyś"s.c. w Łobzie
Renata i Marek Pyrczak tel. 091/3974184
www.fotopyrczak.pl